Rynek Pracy

Nr 3/2010
ISSN 2080-1718
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Śląskie.
Pozytywna energia

Wojewódzki Urząd Pracy
w Katowicach

Biuletyn Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach

Pomoc publiczna bliżej ludzi

Przyszłemu przedsiębiorcy udzielana jest pomoc, dzięki której można zakupić wszystko, co niezbędne do uruchomienia działalności gospodarczej

▶ Branże przyszłości
▶ Liczy się mobilność
▶ Masz plan, masz szansę
▶ **Przyszłość na miarę możliwości**

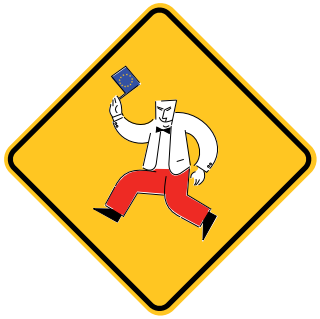

Unijne środki na usuwanie skutków powodzi

23 lipca 2010 r. do Komisji Europejskiej został złożony wniosek o przyznanie pomocy finansowej z Funduszu Solidarności UE. Pomoc ma formę jednorazowej dotacji, a jej wysokość ustalana jest na podstawie informacji udzielonych przez państwo członkowskie. Z przyznanych środków będzie można pokryć część wydatków związanych z usuwaniem skutków powodzi w obiektach użyteczności publicznej. Pozwoli to m.in. na pokrycie kosztów niezbędnych napraw w infrastrukturze energetycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej, a także telekomunikacji, transporcie drogowym, służbie zdrowia i szkolnictwie. Pieniądze umożliwią sfinansowanie prac porządkowych i działań służb ratowniczych na obszarach dotkniętych powodzią oraz prac związanych z ochroną obiektów dziedzictwa kulturowego. Ze środków funduszu nie jest możliwe pokrycie strat prywatnych.

Źródło: MSWiA

Fundusze dla powodzian na samozatrudnienie

Województwa śląskie i małopolskie wypłacą m.in. osobom zamieszkałym na terenach dotkniętych powodzią unijne dotacje na prowadzenie działalności gospodarczej. Na Śląsku konkurs dla operatorów, czyli firm rozdzielających dotacje zostanie ogłoszony w IV kwartale b.r. Dodatkowymi punktami premiowane będą projekty, które w co najmniej 50% adresowane są do osób zamieszkałych na terenach wiejskich dotkniętych żywiołem. Rekrutacja do projektów wybranych w konkursie powinna rozpocząć się w pierwszym kwartale 2011 r. Uczestnicząc w projekcie, można otrzymać do 40 tys. zł na założenie własnej firmy.

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych oraz stopa bezrobocia według województw

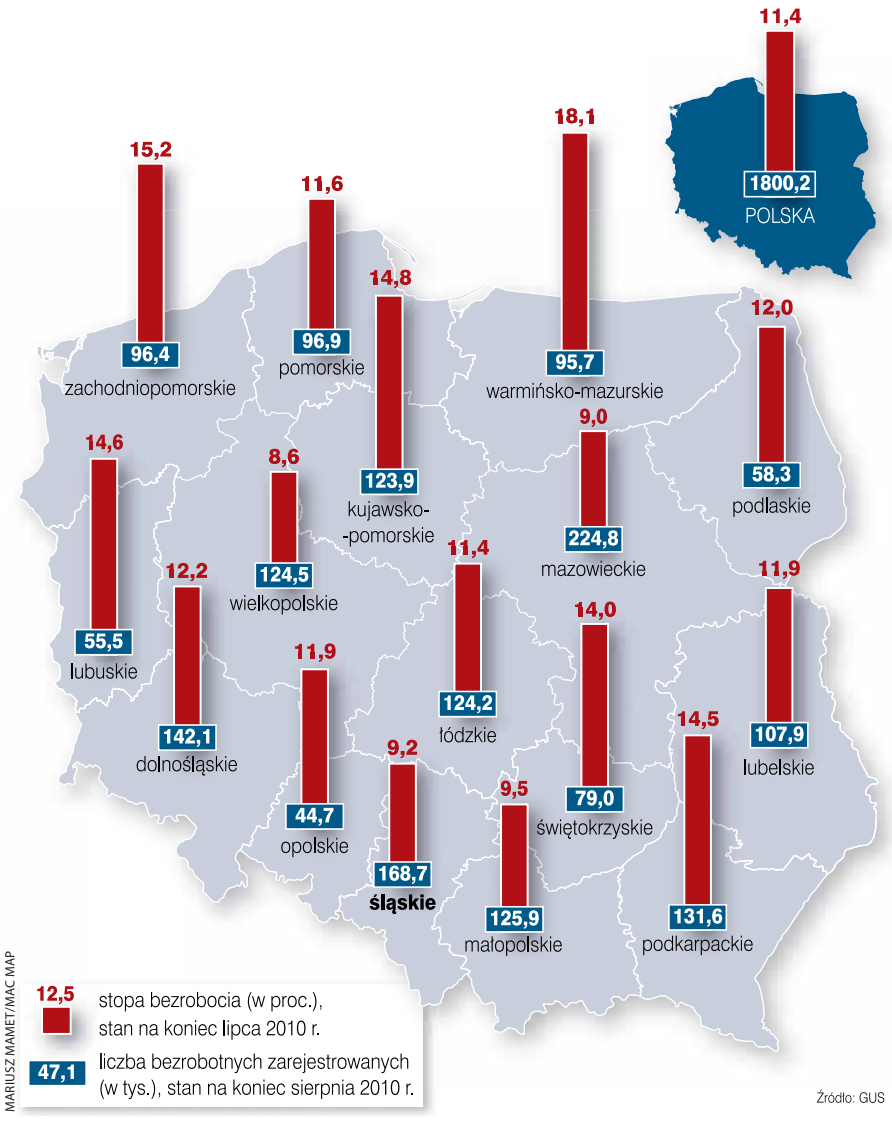

MARIUSZ MAMET/MAC MAP

Źródło: GUS

Urząd przyjazny dla niesłyszących

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt założeń do ustawy o języku migowym i innych środkach wspierania komunikowania się. Zakłada on, że niesłyszący będzie mógł za pomocą smsa zgłosić swoją wizytę w konkretnym urzędzie, a ten ma umówić na określony termin tłumacza języka migowego. Ponadto urzędy mają posiadać numer telefonu umożliwiający niesłyszącym wysyłanie zapytań i uzyskiwanie odpowiedzi w konkretnych sprawach. Zmiany dotyczyć będą zakładów opieki zdrowotnej, urzędów miast i gmin, starostw powiatowych oraz służb ratowniczo-interwencyjnych. Projekt przewiduje też powołanie Rady Języka Migowego, której zadaniem byłoby m.in. wskazywanie propozycji usprawnień systemu obsługi niesłyszących. Ustawa ma zacząć obowiązywać w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia, jednak urzędy mają dwa lata na dostosowanie się do nowych wymagań.

Źródło: „Rzeczpospolita"

Skuteczność form aktywizacji zawodowej

Fundusz Pracy przeznaczy w tym roku na aktywizację zawodową aż 6,4 mld zł. MPiPS co roku ocenia skuteczność poszczególnych form przeciwdziałania bezrobociu. Dzięki nim w 2009 r. pracę znalazło 53,2% zainteresowanych, czyli 685,6 tys. bezrobotnych. Największą, bo 100% efektywność miała aktywizacja w formie przyznania dotacji na własną działalność oraz refundacja pracodawcom kosztów doposażenia stanowiska dla bezrobotnego. Kolejnym instrumentem o dużej efektywności były prace interwencyjne (71,8%). Staże oraz szkolenia, choć cieszą się największym zainteresowaniem wśród bezrobotnych, mają jednak najsłabszą efektywność (34,3%).

Źródło: „Dziennik. Gazeta Prawna"

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Mieczysław Płaneta
Dyrektor
Wojewódzkiego Urzędu
Pracy w Katowicach

Myśleć pozytywnie

Mijające wakacyjne miesiące napawają optymizmem: bezrobocie na Śląsku ciągle spada, dzięki czemu nadal utrzymujemy się w czołówce województw o najniższej stopie bezrobocia w Polsce. I choć bezpośrednim powodem tej tendencji mogły być prace sezonowe podejmowane w okresie letnim, trzeba pamiętać, że w tym samym czasie do urzędów pracy zgłosiły się osoby, które skończyły szkołę i nie znalazły zatrudnienia. Takim właśnie młodym ludziom, nieposiadającym jeszcze doświadczenia lub sprecyzowanych planów zawodowych, szansę na znalezienie pierwszej pracy stwarza przygotowanie Indywidualnego Planu Działania wspólnie z doradcą zawodowym. Absolwentom umożliwia ono zdobycie nowych kwalifikacji, a dla pracowników urzędu pracy stanowi wyzwanie, by budować swój warsztat w taki sposób, aby zapewnić jak najlepszą pomoc klientom.

Październik to nieodmiennie „rozruch" na wyższych uczelniach, dlatego w biuletynie, który oddajemy do Państwa rąk, nie mogło zabraknąć artykułów poświęconych edukacji.

Nasz gość, poseł Jan Olbrycht, porusza istotną kwestię dotyczącą nowej polityki spójności, związaną z perspektywą finansową na lata 2014-2020. Ma mieć ona bardziej prorozwojowy charakter, co oznacza promowanie przedsięwzięć korzystnie wpływających na wzrost gospodarczy. Bez wątpienia do takich obszarów należy gospodarka przyszłości oparta na wiedzy. Dlatego cieszy nas informacja o wzrastającej liczbie kandydatów starających się o przyjęcie na uczelnie techniczne. Jeśli studia mają dawać szansę na znalezienie pracy, to dobrze przed podjęciem decyzji o wyborze kierunku zapoznać się z listą tzw. kierunków zamawianych i branż przyszłości, które mogą zagwarantować pomyślny rozwój przyszłej kariery zawodowej. Przewiduje się, że największe zapotrzebowanie (a tym samym najlepsze płace) zapewnią takie branże jak: informatyka, internet, biotechnologia, ochrona zdrowia, finanse, edukacja i rozrywka. Warto też przyjrzeć się dostępnemu na naszej stronie internetowej raportowi na temat zawodów deficytowych i nadwyżkowych, który może pomóc uniknąć przykrych niespodzianek i trudności w znalezieniu pracy w przyszłości.

Mając na uwadze fakt, iż gotowość do ciągłego samokształcenia sprzyja powodzeniu na rynku pracy, przygotowaliśmy projekt umożliwiający dalszy rozwój zawodowy pracownikom publicznych służb zatrudnienia i powiatowych urzędów pracy z całego województwa. Mamy nadzieję, że działania te okażą się pomocne w zarządzaniu śląskim rynkiem pracy i pomogą nam w jeszcze skuteczniejszym działaniu na rzecz osób bezrobotnych.

Zapraszam do lektury.

W numerze:

Gość „Rynku Pracy"

4 | Zbliża się czas decyzji
Walka z bezrobociem nie jest jedynym celem, ważna jest też edukacja dostosowana do współczesnych wyzwań – mówi Jan Olbrycht, poseł do Parlamentu Europejskiego

Trendy

6 | Praca dla bezrobotnych – pomoc dla powodzian
Na zatrudnianie bezrobotnych przy usuwaniu skutków powodzi województwo śląskie otrzymało z rezerwy Funduszu Pracy ponad 21 mln zł

8 | Branże przyszłości
Zawody często uznawane za marginalne zyskują i to one za kilkanaście lat będą liczyły się na rynku pracy

10 | Liczy się mobilność
Pracodawcy chcą zatrudniać przede wszystkim inżynierów najróżniejszych branż

12 | Absolwent bez pracy
Wybierając kierunek studiów, uważnie przyjrzyjmy się rynkowi pracy

EFS

13 | Masz plan – masz szansę
Indywidualny Plan Działania wypracowywany wspólnie przez osobę bezrobotną i urząd pracy doprowadza do celu, którym jest znalezienie pracy

14 | Warto rozmawiać
Idea dialogu ma pomóc w zarządzaniu śląskim rynkiem pracy tak, aby bezrobocie było utrzymywane na jak najniższym poziomie

15 | Zrób kolejny krok
Podwyższanie kwalifikacji pracowników publicznych służb zatrudnienia umożliwia profesjonalizację usług, odpowiadającą europejskim standardom

16 | Pomoc publiczna bliżej ludzi
Pomoc publiczna udzielana jest w skali nieporównywalnie większej niż kiedykolwiek wcześniej

Dobre praktyki

16 | Przyszłość na miarę możliwości
Przykłady realizowanych obecnie na Śląsku projektów, dofinansowanych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Wydarzenia

14 | Belgijskie porady
Reprezentanci instytucji partnerskich w ramach projektu „Kształcenie ustawiczne w Europie – dobre praktyki" zapoznali się z systemem funkcjonowania instytucji rynku pracy w Belgii

Monitoring

21 | Równowaga na rynku pracy
Na Śląsku wciąż maleje liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy

Na okładce:
Sylwia
Mordaszewska

Rynek Pracy Biuletyn Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach
Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach, ul. Kościuszki 30, 40-048 Katowice
Kontakt: Aleksandra Skalec, Biuro Prasowe WUP w Katowicach, tel. 32 757 33 07, mail: askalec@wup-katowice.pl, www.wup-katowice.pl
Realizacja: Smartlink Sp. z o.o., ul. Mickiewicza 3/10, 60-833 Poznań, e-mail: biuro@smartlink.pl, www.smartlink.pl
Redakcja: Jerzy Gontarz, Iwona Gutowska • Projekt i skład: Alina Merha • Druk: Interak

Rozmowa z **Janem Olbrychtem**, posłem do Parlamentu Europejskiego, wiceprzewodniczącym komisji specjalnej PE, zajmującej się wypracowaniem priorytetów politycznych i budżetowych nowej perspektywy finansowej UE.

Zbliża się czas decyzji

Jaka będzie polityka spójności Unii Europejskiej po 2013 r.?

Prace nad przyszłym kształtem polityki spójności są ściśle powiązane z ustaleniami dotyczącymi perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Parlament Europejski bierze aktywny udział w tych pracach. W ramach Komisji Rozwoju Regionalnego powołaliśmy grupę roboczą na temat przyszłości polityki spójności, której celem jest wypracowanie stanowiska dotyczącego jej kształtu po 2013 r. Parlament utworzył też komisję specjalną, opracowującą priorytety polityczne i budżetowe dla nowej perspektywy finansowej.

Polityka spójności ma być zatem bardziej prorozwojowa, a mniej stanowić ma instrument pomocowy. Powinna sprzyjać rozwojowi całej Unii Europejskiej, a nie tylko pomagać w nadrabianiu zaległości cywilizacyjnych wybranych regionów. Ma pomóc w niwelowaniu dysproporcji hamujących rozwój i mobilizować europejską gospodarkę w zmieniającej się sytuacji ekonomicznej. Jeszcze bardziej preferowane będą przedsięwzięcia korzystnie wpływające na wzrost gospodarczy – od inwestycji w infrastrukturę drogową, zaopatrzenie w wodę, poprzez rozwój zasobów ludzkich, po innowacyjność oraz pomoc małym i średnim firmom. Pieniądze europejskie wykorzystywane będą więc wielopłaszczyznowo: na budowę linii kolejowych, regulację rzek, a także na wsparcie gospodarki opartej na wiedzy.

Na czym polega specyfika prac nad budżetem na 7-letnią perspektywę finansową?

Nowy wieloletni budżet ustalany jest w trakcie trwania obecnego. Mało tego, kiedy następna perspektywa wejdzie w życie (2013-2014 r.), zgodnie z zasadą n+2 kończyć się będzie jeszcze realizacja projektów z perspektywy 2007-2013. Nietrudno się domyślić, że planując nową perspektywę, nie mamy pełnej wiedzy o rezultatach poprzedniej. Tak naprawdę nie jesteśmy pewni, czy w latach 2007-2013 polityka spójności spełniła swoje cele. Nie znaczy to jednak, że pracujemy w próżni. Analizujemy wykonanie budżetu za poszczególne lata i czekamy na dwa kluczowe raporty: przegląd budżetu za lata 2007-2009 oraz Piąty Raport Spójności. Obydwa dokumenty mają ujrzeć światło dzienne między wrześniem a listopadem i oprócz części analitycznej zawierać będą także rekomendacje Komisji Europejskiej na temat przyszłego kształtu polityki spójności i propozycje zmian budżetowych w nowej perspektywie finansowej.

Polityka spójności po 2013 r. ma pomóc w niwelowaniu dysproporcji hamujących rozwój i mobilizować europejską gospodarkę w zmieniającej się sytuacji ekonomicznej

Praca nad budżetem Unii różni się od klasycznego budżetowania. W normalnych warunkach wychodzimy od określenia zadań i przypisujemy im odpowiedni budżet. Tutaj zaczyna się od dyskusji nad tym, ile poszczególne kraje członkowskie chcą wpłacić do wspólnej kasy, a gdy *consensus* zostanie wreszcie osiągnięty, Komisja Europejska i Parlament określają, ile za te pieniądze można zrealizować. Najbliższe negocjacje budżetowe będą szczególnie trudne, gdyż kraje członkowskie zainwestowały duże kwoty w wewnętrzne działania antykryzysowe, a niektóre dodatkowo zaangażowały się w ratowanie państw, które popadły w kłopoty finansowe. W tej niepewnej sytuacji wróciła dyskusja nad celowością wprowadzenia podatku unijnego, żeby zwiększyć, a przede wszystkim ustabilizować dochody wspólnego budżetu.

Kiedy będą zapadać najważniejsze decyzje w tej sprawie?

Wszystkim powinno zależeć, żeby projekty współfinansowane w ramach nowej perspektywy finansowej ruszyły jak najszybciej. Przyszły rok będzie kluczowy pod tym względem, a Polska będzie miała duży wpływ na tempo prac, gdyż w drugiej połowie 2011 r. nasz kraj sprawować będzie prezydencję w Unii. Pierwszą w swojej historii, a w dodatku przypadającą na tak ważny okres w harmonogramie prac nad budżetem. Aby cały plan się powiódł, w przyszłym roku powinno dojść do najważniejszych decyzji w sprawie wielkości budżetu i podziału na poszczególne działy. Gdyby to się udało, to w 2012 r. będzie czas na przygotowanie niezbędnych rozporządzeń, by od 2013 r. dać czas państwom członkowskim na wypracowanie własnych dokumentów wraz z instrumentarium. Przy takim harmonogramie już w 2014 r. moglibyśmy wdrażać programy i realizować konkretne przedsięwzięcia.

W tej chwili trudno powiedzieć, czy ten misterny plan się powiedzie. Na pewno mocno zaangażuje się w to Parlament Europejski, kończący swoją kadencję w połowie 2014 r. Ambicją posłów jest, by nowa perspektywa ruszyła bez większych opóźnień.

Z pewnością znaczny wpływ na tempo i atmosferę rozmów o unijnych finansach ma spowolnienie gospodarcze w większości krajów europejskich?

Nie tylko problemy gospodarcze i finansowe mają wpływ na dyskusję o budżecie, ale także inne zjawiska, takie jak zmiany klimatyczne, których pochodną jest większe zagrożenie powodziowe. One z kolei pociągają za sobą inwestycje w wały przeciwpowodziowe, zbiorniki retencyjne itp. Weźmy także środowisko naturalne, którego ochrona wymaga inwestycji w alternatywne źródła energii. Stajemy w obliczu nowych wyzwań również w sferze społecznej. Potrzebne są pieniądze na doskonalenie systemów edu-

kacji. Niektóre kraje szukają sposobów zapobiegania zjawisku porzucania szkoły przez młodzież. Ogromne wyzwania, mające wpływ na unijny budżet, stawia przed nami starzenie się zachodnich społeczeństw i związane z tym konsekwencje dla rynku pracy i systemów opieki społecznej.

▶ Na jaką pomoc może liczyć Polska?

Dążymy do tego, żeby polityka spójności stanowiła podobną część perspektywy finansowej jak obecnie. Przypomnijmy, że w latach 2007-2013 na politykę spójności przeznaczono ok. 35% siedmioletniego budżetu. Polska powinna nadal pozostać największym jej beneficjentem.

▶ Czy Unia w dalszym ciągu będzie nawiązywać do wyzwań odnowionej Strategii Lizbońskiej?

Szczegółowo analizujemy strategię „Europe 2020”, mającą być następczynią obecnej Strategii Lizbońskiej. Dokument ten ma za zadanie określić, w jaki sposób UE będzie koncentrować się na umocnieniu trendów prowadzących do wyjścia z kryzysu, a także zapobieganiu podobnemu kryzysowi w przyszłości. Wyszczególniono trzy najważniejsze czynniki wzrostu: inteligentny wzrost (zwiększenie roli wiedzy, innowacji, edukacji i społeczeństwa cyfrowego), zrównoważony wzrost (produkcja efektywniej wykorzystująca zasoby przy jednoczesnym zwiększeniu konkurencyjności) oraz wzrost sprzyjający włączeniu społecznemu (zwiększenie aktywności zawodowej, podnoszenie kwalifikacji i walka z ubóstwem).

Przy tej okazji nie sposób uniknąć dyskusji nad określeniem zdań wykonywanych w ramach wspólnego budżetu oraz tych, które finansowane będą z budżetów narodowych. Z doświadczeń z obecną strategią wynika, że podział ten jest niejasny. Początkowo cele wyznaczone w Lizbonie miały być finansowane z budżetów narodowych. W praktyce było jednak inaczej i część z nich wspomagana była w ramach polityki spójności.

▶ Widać, że cele społeczne, znaczenie edukacji są mocno zaakcentowane w strategii?

FOT. GAAPSTUDIO

▶ Ogromne wyzwania, mające wpływ na unijny budżet , stawia przed nami starzenie się społeczeństw i związane z tym konsekwencje dla rynku pracy i systemów opieki społecznej

Tak, to wyraźny trend w Unii, znajdujący także swoje odzwierciedlenie w nowej polityce spójności. Przy czym widzimy, że sama walka z bezrobociem nie jest jedynym celem. Bardzo ważna jest edukacja dostosowana do współczesnych wyzwań, przeciwdziałanie różnego rodzaju wykluczeniom, np. informatycznemu, które wyrosło na jeden z największych problemów, z jakimi musi się zmierzyć nowoczesne społeczeństwo. Tym ważniejszym, że bez informatyki trudno sobie wyobrazić współczesną gospodarkę. W wielu krajach zwraca się też uwagę na pogłębiające się zjawisko porzucania szkoły przed jej ukończeniem.

Rozmawiał **Andrzej Szoszkiewicz**

W województwie śląskim trwa usuwanie skutków powodzi. Dzięki dodatkowym funduszom uzyskanym przez powiatowe urzędy pracy z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zatrudnienie – przede wszystkim w ramach prac interwencyjnych oraz robót publicznych – uzyskało prawie 3 tys. bezrobotnych.

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI (3x)

Praca dla bezrobotnych – pomoc dla powodzian

Pod koniec czerwca dotarły do powiatowych urzędów pracy informacje o przyznaniu dodatkowych pieniędzy na zatrudnianie bezrobotnych przy usuwaniu skutków powodzi. MPiPS musiało się wstrzymać z podziałem środków do czasu otrzymania informacji o stratach ze wszystkich rejonów Polski, które ucierpiały.

– Województwo śląskie, jako pierwsze złożyło w Ministerstwie wnioski na wykorzystanie pieniędzy z rezerwy Funduszu Pracy i dlatego dostaliśmy w sumie 21,8 mln zł – podkreśla **Mieczysław Płaneta**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

Dwadzieścia trzy powiatowe urzędy pracy pozyskały fundusze na różne formy aktywizacji bezrobotnych. Najwięcej, bo aż 4,2 mln zł otrzymał PUP w Częstochowie, Urząd w Siemianowicach Śląskich pozyskał 2,4 mln zł, Urząd w Tychach ma do dyspozycji 1,8 mln zł, w Bielsku Białej 1,7 mln zł, a w Katowicach 1,5 mln zł.

Pracownicy urzędów pracy z całego województwa podkreślali, że w poszczególnych miejscowościach szacowanie strat spowodowanych powodzią wymagało czasu. Nie wystarczyło bowiem tylko usunąć z ulic szlam i wypompować wodę z zalanych piwnic. Dopiero po kilku tygodniach okazywało się, jakie naprawdę szkody poczynił kataklizm, a do ich usuwania potrzeba było coraz więcej osób.

Większość urzędów dysponuje pieniędzmi nie tylko na roboty publiczne, które umożliwiają zatrudnianie przez pół roku. Są też fundusze na staże, prace interwencyjne, pomoc pracodawcom w wyposażeniu i doposażeniu miejsc pracy. W Siemianowicach

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zwiększyło o 800 mln zł rezerwę na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej w 2010 r. Z tej kwoty na prace interwencyjne przeznaczonych ma zostać 90 mln zł na szkolenia 50 mln zł, roboty publiczne – ponad 273 mln zł, prace społecznie użyteczne – 20 mln zł, refundację kosztów wyposażenia i doposażenia stanowisk pracy dla skierowanych bezrobotnych oraz przyznanie bezrobotnym jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej – ponad 206 mln zł.

Śląskich dzięki tym środkom powstały nowe miejsca pracy, m.in. dla operatora maszyn drogowych, ogrodnika terenów zielonych i renowatora zabytków. W placówkach oświatowych, kulturalnych i sportowych zatrudniono dodatkowo sprzątaczki, konserwatorów sprzętu, murarzy i malarzy. Kilkunastu bezrobotnych rozpoczęło też własną działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług remontowo-budowlanych, porządkowych, elektrycznych oraz stolarskich. W Tychach około osiemdziesięciu bezrobotnych uzyskało pracę w ramach robót publicznych. Skierowani zostali do gmin, które ucierpiały podczas powodzi, aby pomagać mieszkańcom w porządkowaniu ulic i domów. Natomiast urząd pracy w Częstochowie realizuje dwa projekty: „Powodzianom na pomoc" i „Nie dajmy się powodzi". Pierwszy zapewnić ma zatrudnienie w ramach robót publicznych 150 osobom, a kolejnych 100 bezrobotnych kierowanych jest na staże. W ramach drugiego osoby z terenów dotkniętych klęską powodzi mogą ubiegać się o przyznanie jednorazowych dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Pomoc przysługuje także przedsiębiorcom, którzy ponieśli szkody na skutek powodzi lub w wyniku osunięć ziemi wywołanych opadami atmosferycznymi w roku 2010. Uchwalona przez Sejm 12 sierpnia uchwała o wspieraniu przedsiębiorców dotkniętych skutkami powodzi z 2010 r. (Dz. U. Nr 148, poz. 992) daje możliwość przedsiębiorcom spełniającym warunki określone w ustawie, w tym zatrudniającym do 50 osób, ubiegania się o jednorazową pożyczkę z funduszy pożyczkowych. Wysokość jest uzależniona od poniesionej przez nich szkody, lecz nie może przekraczać 50 tys. zł. Jej uzyskanie jest możliwe nawet w przypadku, gdy przedsiębiorca był ubezpieczony, lecz kwota odszkodowania nie wystarczyła na pokrycie wszystkich kosztów strat poniesionych przez przedsiębiorstwo. 12 sierpnia sejm dostosował ponadto przepisy ustawy dot. powodzi z maja i czerwca, gwarantującej usprawiedliwienie nieobecności w pracy osobom, które nie dotarły do miejsca swego zatrudnienia z uwagi na powódź. Pracownik zachowuje prawo do odpowiedniej części minimalnego wynagrodzenia wypłacanego przez pracodawcę przez okres nie dłuższy niż 10 dni roboczych. Z kolei poszkodowani, którzy ze względu na powódź nie mogli zarejestrować się w urzędzie pracy, mają prawo do zasiłku dla bezrobotnych za okres poprzedzający dzień zarejestrowania się w urzędzie.

Iwona Połoz

Bogusław Śmigielski
Marszałek Województwa Śląskiego

FOT. ARCHIWUM UMWSL

Wiążemy duże nadzieje z aktywizacją osób bezrobotnych przy usuwaniu skutków powodzi w województwie śląskim. Dzięki pozyskanym na ten cel środkom z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wsparcie otrzyma kilka tysięcy osób, głównie długotrwale bezrobotnych. Dzięki temu w gminach pojawiają się nowe rezerwy pracowników o różnych kwalifikacjach. Ich głównym atutem jest zakorzenienie w społecznościach lokalnych. Daje to motywację do pracy dla wspólnego dobra przy poprawie stanu dróg, wałów, remontach szkół, miejsc rekreacji i zabawy czy też usuwaniu zniszczeń w poszkodowanych firmach. Prace takie mają duże znacznie dla bezrobotnych. Do końca roku za swoją pracę będą otrzymywać wynagrodzenie. Jest to dla nich także duża szansa na przekonanie do siebie pracodawców zatrudniających ich w ramach prac interwencyjnych czy robót publicznych. Wierzę, że powiatowe urzędy pracy odpowiedzialne za organizację tych prac jak najlepiej wykorzystają potencjał tkwiący wśród bezrobotnych.

Andrzej Perliński
Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Częstochowie

Wszystkie nasze działania wspierające ludzi dotkniętych kataklizmem opieramy o współpracę z samorządem, prezydentem, wójtami i sztabem kryzysowym. Ten ostatni monitorował sytuację na terenach dotkniętych powodzią, przekazując nam niezbędne informacje. Następnie, wspólnie z organizacjami pozarządowymi jako partnerami, przygotowaliśmy dwa projekty wychodzące naprzeciw oczekiwaniom nie tylko władz, ale całych społeczności z tych terenów. Zakładają one przede wszystkim aktywizację osób bezrobotnych w ramach robót publicznych. Na terenach popowodziowych jest bowiem do wykonania bardzo wiele prac porządkowych i budowlanych. Udało nam się także stworzyć warunki do zakładania przez bezrobotnych firm w ramach dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Aneta Golimowska
Kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w Katowicach

Na mocy ustawy z dnia 24 czerwca 2010 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków tegorocznej powodzi, pracodawcy, którzy podczas niej ucierpieli, mogą uzyskać z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nieoprocentowaną pożyczkę na wynagrodzenia pracownicze za okres od 14 maja do 31 lipca albo od 6 sierpnia do 31 października br. Wypłacane kwoty nie mogą jednak przekraczać wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej z poprzedniego kwartału, ogłaszanego przez Prezesa GUS. Zwrot pożyczki może nastąpić w dowolnym terminie do 31 grudnia 2011 r. Ustawa przewiduje również warunki, na których możliwe będzie jej umorzenie w całości lub w części (art. 23 ustawy).

Branże przyszłości

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Myślisz o swojej przyszłości i rozwoju? Wybierasz się na studia albo zastanawiasz, w co warto inwestować? Już teraz pomyśl o branżach, które za jakiś czas staną się wiodące na polskim rynku i zapewnią najwyższe płace.

Pomysłów można szukać przede wszystkim wśród dynamicznie rozwijających się specjalizacji, to znaczy wśród tzw. branż przyszłości, czyli obszarów gospodarki rosnących szybciej niż pozostałe. Według raportu, opublikowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) w 2009 r. „Foresight kadr nowoczesnej gospodarki – Polska 2020", należą do nich: informatyka, internet, biotechnologia, ochrona zdrowia, finanse, edukacja i rozrywka. W badaniu tym zastosowano nowoczesną metodę prognozowania (foresight), będącą procesem kreowania kultury myślenia społeczeństwa o przyszłości. W przeciwieństwie do innych, mało przydatnych sposobów, pozwoliła ona na osiągnięcie konsensusu wśród różnych scenariuszy i możliwych kierunków rozwoju.

Nie tak odległa perspektywa

Jak wynika z raportu amerykańskiego ministerstwa nauki, aż 60% nowych rodzajów prac, wykonywanych w XXI wieku, będzie wymagało posiadania umiejętności, którymi dysponuje obecnie jedynie 20% potencjalnych pracowników. Oznacza to, że propagowanie postaw innowacyjnych oraz inwestowanie w wiedzę stanowi wyzwanie dla gospodarki światowej i polskiej. Mając na uwadze te prognozy, celem raportu PARP było pokazanie zapotrzebowań polskiej gospodarki na umiejętności kadr zarządzających oraz pracowników przedsiębiorstw w dłuższej perspektywie czasowej.

Eksperci pracowali w ramach pięciu paneli – czterech branżowych i jednego horyzontalnego. Panele branżowe koncentrowały się na analizie sektorów: informacyjno-komunikacyjnego (ICT), maszynowego, energetycznego oraz chemicznego. Obszary te badano pod kątem potencjalnych zmian, zachodzących w każdym z nich w ciągu kolejnych lat, a także ich wpływu na zapotrzebowanie gospodarki. Natomiast panel horyzontalny dotyczył analizy kadr przyszłości i pozwolił określić typ oraz zakres specjalistycznych umiejętności pracowniczych, które będą pożądane za kilkanaście lat. Efektem tych analiz było opracowanie trzech scenariuszy przyszłości – pozytywnego („Skoku cywilizacyjnego"), umiarkowanego („Twardych dostosowań") i negatywnego („Słabnącego rozwoju").

Według raportu PARP, gospodarka przyszłości oparta na wiedzy potrzebuje nie „ludzi od wszystkiego", ale wykwalifikowanych w jednej dziedzinie pracowników. Tymczasem wielu ekspertów wskazuje na ich niedobór. Dodatkowo zawody często uznawane za marginalne zyskują i to one za kilkanaście lat będą liczyły się na rynku pracy. Pojawią się też zupełnie nowe stanowiska, dzisiaj praktycznie niespotykane. Jeżeli ktoś jeszcze nie wie, czym zajmuje się audytor wiarygodności informacji albo broker praw własności intelektualnej, to już za kilka lat bez wątpienia o nich usłyszy. Będą to zawody, w których, jak wskazują prognozy, bez problemu znajdziemy pracę.

Gdzie jest potencjał?

Najprężniej rozwijającą się branżą, która ani na chwilę nie zatrzymuje się w miejscu, jest informatyka i związany z nią rynek komputerowy. Wszechobecne dziś medium wprowadza nowoczesne technologie z miesiąca na miesiąc, a nawet z tygodnia na tydzień. Dzięki temu jego pozycja jest i będzie bardzo stabilna. W parze z informatyką idzie rozwój internetu, jego usług i możliwości. Analitycy rynku wiążą również duże nadzieje z biotechnologią, nanotechnologią, rynkiem zdrowej żywności i z ochroną środowiska naturalnego. Rozwój tych obszarów należy do strategicznych celów Unii Europejskiej. O swoją przyszłość zawodową nie muszą się też martwić finansiści i bankowcy. Spokój zapewnia im szeroki rynek usług finansowych i zwiększające się możliwości wiążące się z e-usługami. Wzrastający przepływ informacji poprzez sieć powoduje popyt na tych finansistów, którzy

FOT. IRENEUSZ OSTAPCZUK, JANUSZ TATARKIEWICZ (2x)

poszerzą swoje umiejętności o działania w sieci.

Przyszłościowy charakter mają także zawody związane z opieką i ochroną zdrowia. Trend ten związany jest z wydłużającym się życiem i rosnącym zapotrzebowaniem na różnego rodzaju specjalistów od zdrowia i dobrego samopoczucia. Zyskają firmy proponujące opiekę i inne drobne usługi ułatwiające życie ludziom starszym. Wzrost będzie widoczny w zakresie usług związanych z dbałością o estetykę ciała i harmonię ducha. Praca czeka na specjalistów takich jak: instruktorzy fitness, dietetycy, chirurdzy plastyczni, fizjoterapeuci. Rosnące tempo życia, stres i presja „bycia lepszym" sprawią, że coraz częściej będziemy korzystać z porad psychologów i terapeutów. Wzrośnie znaczenie tzw. coachów, czyli trenerów osobistych, mentorów i psychologów w jednym. Kolorowo zapowiada się przyszłość branży kosmetycznej dzięki niesłabnącej modzie na piękny i zdrowy wygląd.

Do przyszłościowych profesji należeć będą również zawody związane z edukacją, ponieważ zapotrzebowanie na naukę wciąż rośnie, a ona sama stanowi podstawę przyszłej gospodarki. Rosnąca konkurencja wymusi na firmach inwestowanie w wiedzę swoich pracowników. Na tym polu będą mogli wykazać się różnego typu szkoleniowcy i trenerzy. Nie osłabi się też pozycja rozrywki, kwitnąć będą hazard, media i przemysł erotyczny. Wraz z otwarciem granic i postępującą globalizacją coraz więcej osób podróżuje, a to przekłada się na dobrobyt branży turystycznej.

Według raportu PARP, gospodarka przyszłości oparta na wiedzy potrzebuje nie „ludzi od wszystkiego", ale wykwalifikowanych w jednej dziedzinie pracowników

Klucz do sukcesu

Śląsk dał przykład dobrego myślenia, wdrażając „Regionalną Strategię Innowacji Województwa Śląskiego na lata 2003--2013" w ramach projektu RIS-Silesia. Innowacyjność stała się jednym z ważniejszych priorytetów polityki gospodarczej w całym województwie, bo to ona – obok wiedzy – uznana została za podstawę przyszłej gospodarki i klucz do sukcesu. Celem strategii jest wykorzystanie nowych pomysłów, tak aby przyniosły korzyść ekonomiczną. Innowacje traktowane są jako ciągłe zmiany, obejmujące z jednej strony proste modyfikacje istniejących produktów, z drugiej zaś powstawanie zupełnie nowych procesów i produktów. Najważniejszymi zadaniami w zakresie rozwoju regionu jest określenie potencjałów rozwojowych oraz słabych stron i braków, jeśli chodzi o stwarzanie warunków dla kreatywności i innowacyjności osób, a zarazem instytucji tworzonych przez zespoły ludzkie. W tym roku rozpoczęły się już prace nad założeniami do nowej strategii.

– W konsorcjum projektowym, którego liderem jest Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego oraz Partnerzy: Politechnika Śląska, Akademia Ekonomiczna im. K. Adamieckiego, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach i Główny Instytut Górnictwa, trwają obecnie prace nad projektem „Programu Rozwoju Technologii 2010-2020 dla województwa śląskiego", w którym określone zostaną najbardziej rozwojowe obszary technologiczne w perspektywie kolejnych 10 lat oraz ich potencjał. Podstawą założeń do PRT jest przede wszystkim dorobek instytucji w zakresie foresightu technologicznego (praca zbiorowa powstała pod redakcją prof. Krystyny Czaplickiej-Kolarz i prof. Andrzeja Karbownika), prowadzonego w regionie od 2006 r., oraz przyjęte w 2007 r. kierunki rozwoju technologicznego województwa śląskiego. Wśród proponowanych obszarów technologicznych należy wymienić przede wszystkim: ochronę środowiska, medycynę, górnictwo i energetykę oraz przemysł maszynowy, samochodowy i lotniczy. PRT będzie przedmiotem szerokich konsultacji społecznych, które rozpoczną się jeszcze w tym roku cyklem paneli eksperckich – wyjaśnia **Monika Ptak-Kruszelnicka**.

Za Śląskiem podążają też inne regiony, ale trzeba pamiętać, że sama pogoń za trendami to jeszcze nie wszystko. Prognozy analityków rynku są przydatne, ale nigdy nie ma stuprocentowej pewności, że właśnie ta, a nie inna branża będzie przeżywać rozkwit. Dlatego warto postawić na indywidualne pomysły, bo kto wie, czy nie staną się one podstawą własnego przyszłościowego biznesu.

Agnieszka Pietkiewicz

Największą szansę na pracę mają absolwenci kierunków technicznych, ale przecież humaniści też mogą być przedsiębiorczy.

Liczy się mobilność

Przebojem tegorocznej rekrutacji na Uniwersytecie Śląskim (UŚ) była filologia angielska z programem obejmującym kulturę – media – translację. Na ten kierunek zgłosiło się aż 18 chętnych na jedno miejsce. Popularnością cieszyła się również pedagogika (zintegrowana edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne), która skusiła blisko 14 kandydatów na miejsce. Tłum młodych ludzi aspirował także do studiowania na kierunkach artystycznych Wydziału Radia i Telewizji, gdzie było 15 chętnych na miejsce. Dużym zainteresowaniem, jak zawsze, cieszyły się: prawo, psychologia oraz politologia. Często młodzież studiuje to, co chce, mimo prób informowania o tym, że ukończenie niektórych kierunków studiów kończy się albo koniecznością pracy poza zdobytą specjalizacją, albo bezrobociem.

UŚ od kilku lat proponuje studentom edukację na tzw. kierunkach unikatowych: fizyce medycznej, geofizyce, ekonofizyce, a także inżynierii materiałowej. Każdy z nich został wprowadzony do oferty oświatowej uczelni po gruntownej analizie zapotrzebowania rynku pracy. Okazuje się, że osoby posiadające wykształcenie przyrodnicze i fizyczne szybko znajdują zatrudnienie w nowoczesnych firmach, instytucjach farmaceutycznych, medycznych, zajmujących się ochroną środowiska lub też działających w szeroko rozumianym otoczeniu służby zdrowia.

Natomiast w największej uczelni technicznej regionu, Politechnice Śląskiej, ranking przedstawiał się następująco: budownictwo – 5 kandydatów na jedno miejsce; logistyka – 4,5; architektura i urbanistyka – 4; biotechnologia – 3,5; automatyka, informatyka i robotyka – 3.

Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, dostosowując swoją ofertę kształcenia do zawodów o najwyższej dynamice wzrostu zapotrzebowania na specjalistów, proponuje m.in. trzy interesujące kierunki o licznych specjalnościach: informatykę i ekonometrię, finanse i rachunkowość oraz politologię, ukierunkowaną na edukację fachowców z następujących dziedzin: media i komunikacja społeczna, administracja i polityka samorządowa, służby socjalne, stosunki międzynarodowe. Osoby wybierające się na politologię powinny jednak pamiętać, że szansę na pracę w tej specyficznej branży mają tylko najlepsi.

Również inne regionalne uczelnie kształcące kadry dla biznesu nie narzekają na kłopoty z rekrutacją studentów. Tradycyjnie wysoką frekwencją cieszą się finanse i rachunkowość, kierunki związane z obsługą ruchu turystycznego, ekonomia, jak również zarządzanie – w tym także w sektorze publicznym i służbie zdrowia.

Coraz rozsądniej

Według MNiSW, średnia liczba kandydatów na jedno miejsce na uczelniach technicznych zaczyna dorównywać rankingom uniwersyteckim i wynosi około 3,5. Z punktu widzenia potrzeb gospodarki jest to zjawisko korzystne. Na liście dwudziestu najchętniej wybieranych kierunków studiów znajduje się sześć spośród kierunków zamawianych. Studenci zdecydowanie najchętniej wybierają zarządzanie, nieco tylko mniej popularna jest pedagogika, dopiero na trzecim miejscu prawo, następnie: budownictwo, informatyka, ekonomia, administracja, psychologia, turystyka i rekreacja, inżynieria środowiska, filologia angielska, finanse i rachunkowość, socjologia, stosunki międzynarodowe, zarządzanie i inżynieria produkcji, ochrona środowiska, biotechnologia, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, automatyka i robotyka, mechanika i budowa maszyn.

FOT. EUROPEAN COMMUNITY

Pracodawcy województwa śląskiego, podobnie zresztą jak w całej Polsce, a także Europie, chcą zatrudniać przede wszystkim inżynierów najróżniejszych branż. Jeśli ktoś, planując karierę zawodową w oparciu o studia, chce jeszcze bardziej zwiększyć swoje szanse w zawodowej przyszłości, powinien zapoznać się z listą tzw. kierunków zamawianych. Od dwóch lat Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zamawia w wyższych uczelniach kształcenie dodatkowych studentów w dziedzinach kluczowych dla rozwoju gospodarczego państwa. W oparciu o dane urzędów pracy oraz badania przeprowadzone wśród ekonomistów i przedsiębiorców wyłoniono kierunki strategiczne dla rozwoju krajowej gospodarki. Są to: automatyka i robotyka, biotechnologia, budownictwo, chemia, energetyka, fizyka/fizyka techniczna, informatyka, inżynieria materiałowa, inżynieria środowiska, matematyka, mechanika i budowa maszyn, mechatronika, ochrona środowiska, wzornictwo. W 2010 r. dofinansowanie w wysokości 209 mln zł otrzymają 22 uczelnie w całym kraju.

Ogólnopolskim liderem konkursu na realizację kształcenia specjalistów w dziedzinach kluczowych dla gospodarczego rozwoju kraju została w tym roku Politechnika Śląska. Otrzyma wsparcie na sześć projektów w łącznej wysokości ponad 43 mln zł. Liczba chętnych na poszczególne kierunki dochodziła do trzech kandydatów na jedno miejsce.

– Dofinansowanie przekłada się m.in. na miesięczne stypendia wynoszące nawet 1 tys. zł dla najlepszych, co było chyba największą zachętą do podjęcia próby dostania się na kierunki zamawiane – mówi **Paweł Doś**, rzecznik prasowy Politechniki Śląskiej.

Oczywiście ze środków, o których mowa, sfinansowane zostaną również pomoce naukowe, publikacje studentów, koszty wdrażania ich projektów, a także udział w konferencjach naukowych, kursy, seminaria, staże i stypendia.

Na pytanie co studiować, przyszłemu studentowi może pomóc w odpowiedzi ranking zawodów nadwyżkowych i deficytowych publikowany na stronie internetowej WUP w Katowicach. Powodzenie na rynku pracy zależy nie tylko od uzyskania dyplomu określonej profesji. Ważna jest także skłonność do podejmowania nowych i trudnych wyzwań, permanentnie wprowadzana w życie zasada ciągłego samokształcenia, słowem osobista mobilność i przedsiębiorczość.

Adam Molenda

Agnieszka Dunaj,
Kierownik Biura Karier
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

FOT. ARCHIWUM UŚ

Nasza uczelnia, za pośrednictwem Biura Karier, przeprowadziła pod koniec 2009 r. badanie losów zawodowych swoich absolwentów. Projekt ten był realizowany po raz pierwszy, a objęci nim zostali absolwenci wszystkich kierunków roku akademickiego 2007/2008. Wyniki wskazują, że zdecydowana większość, ponad 75% respondentów, jest zatrudniona. Własną firmę prowadzi 28 osób, co stanowi około 3% ogółu badanych. Bez pracy pozostaje 21% absolwentów, z czego jednak 40% kontynuuje naukę, a więc nie jest zainteresowanych podjęciem zatrudnienia. Dla blisko 60% respondentów ich obecne miejsce pracy jest jednocześnie pierwszym od ukończenia studiów. 70% absolwentów szukało zatrudnienia nie dłużej niż trzy miesiące. W 28% przypadków źródłem informacji o miejscach pracy byli znajomi. Internet znalazł się na drugim miejscu, z blisko 25% udziałem w puli odpowiedzi. Pracodawcy wymagali najczęściej od absolwentów wyższego wykształcenia, ale równie ważne okazały się umiejętności psychospołeczne oraz zdolność uczenia się. Doświadczenie zawodowe znalazło się dopiero na jedenastym miejscu wśród oczekiwań wobec kandydatów do pracy. Najpopularniejszą formą zatrudnienia pozostaje umowa o pracę. 23% badanych pracowało w oparciu o umowę o pracę na czas określony, na czas nieokreślony było zatrudnionych blisko 22%.

FOT. ARCHIWUM WSB

Agata Danowska-Ździebło,
Wicekanclerz Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie
Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu

– Obecnie pracodawcy poszukują osób, posiadających wiedzę i praktyczne umiejętności pozwalające na szybkie wdrożenie się do pracy na danym stanowisku. Dlatego też nasza uczelnia kładzie nacisk na właściwe przygotowanie studentów do spełnienia wymogów rynku pracy. Służy temu unikalny na skalę województwa Program Partnerstwa Biznesowego, łączący doświadczenia naukowe uczelni z doświadczeniami biznesowymi największych firm regionu. Dla osób pracujących, które chcą rozwijać swoje umiejętności zawodowe, przygotowaliśmy szeroką ofertę studiów podyplomowych. Dużą popularnością cieszą się też studia dofinansowane ze środków EFS z zakresu finansów dla przedsiębiorców i ich pracowników oraz zarządzania zasobami ludzkimi i innych umiejętności miękkich.

Wybierając kierunek studiów, warto pamiętać, że pracę rozpoczniemy najwcześniej za kilka lat. Podejmując decyzję dziś, pomyślmy o dniu jutrzejszym i zamiast kierować się tylko zainteresowaniami, uważnie przyjrzyjmy się rynkowi pracy.

Absolwent bez pracy

Kryzys gospodarczy spowodował, że pracodawcy niechętnie zatrudniają absolwentów szkół. Mając wybór pomiędzy osobą bez doświadczenia zawodowego, a kandydatem, który posiada staż pracy, najczęściej wybiorą tego drugiego. Toteż ludzie młodzi znajdują się w trudnej sytuacji na rynku pracy. I to pomimo, że wielu z nich posiada wykształcenie wyższe, co – jak wynikałoby ze statystyk – powinno korzystnie wpływać na ich położenie. Wśród zarejestrowanych bezrobotnych absolwentów szkół blisko jedna trzecia to ci, którzy ukończyli studia. Osoby z wyższym wykształceniem rzadziej dotknięte są długotrwałym bezrobociem. Na 100 mieszkańców województwa śląskiego z dyplomem licencjata, magistra lub inżyniera pracuje 78 osób. Dla porównania – w grupie 100 mieszkańców z wykształceniem zasadniczym zawodowym zatrudnieniem pochwalić się może tylko 47 z nich.

Wybieraj mądrze

W ubiegłym roku na Śląsku studiowało na różnych kierunkach ponad 178 tys. osób, co stanowiło 9,4% wszystkich kształcących się w wyższych uczelniach w naszym kraju. Pod tym względem Śląskie zajęło trzecie miejsce, za województwami mazowieckim i małopolskim. W roku akademickim 2008/2009, w 46 szkołach wyższych zlokalizowanych w naszym regionie naukę ukończyło **41 265** osób. Większość absolwentów śląskich uczelni stanowiły kobiety – 63,5%, a największą liczbę studentów miały następujące kierunki: zarządzanie – 21,3 tys., pedagogika – 15,2 tys., administracja 9,9 tys., zarządzanie i inżynieria produkcji – 8,9 tys. oraz filologia – 8,3 tys. Jeżeli chodzi o bezrobotnych, to wśród 3 tys. absolwentów z wyższym wykształceniem, zarejestrowanych w końcu 2009 r. w powiatowych urzędach pracy, najwięcej było pedagogów (205), specjalistów ds. ekonomii i zarządzania (126), ekonomistów (121) i filologów (97).

Wybierając oblegany kierunek, najczęściej nie mamy dużych perspektyw na zatrudnienie, bowiem przed nami ukończyło go wiele osób

Specjaliści od kilku lat zwracają uwagę na to, że młodzi ludzie wybierają studia wbrew tendencjom na rynku pracy. Choć najgorzej radzą sobie na nim absolwenci kierunków humanistycznych, to właśnie one należą do najbardziej obleganych. Ta zadziwiająca tendencja może wynikać z kierowania się przez kandydatów popularnością danego kierunku. Zdaje się obowiązywać następująca logika: skoro tak wiele osób chce go studiować, to musi być on bardzo dobry, a tym samym dawać duże szanse na pracę. Tymczasem najczęściej jest odwrotnie i z powodu nadmiaru absolwentów trudniej jest po nim znaleźć dobrze płatne zajęcie. Osoby o zainteresowaniach humanistycznych powinny raczej poszukać na uniwersytetach czy uczelniach artystycznych kierunków unikatowych, rzadziej spotykanych specjalizacji, po ukończeniu których konkurencja na rynku pracy jest znikoma. Także nowo powstające kierunki podnoszą nasze szanse na rynku pracy – ich główną zaletą jest przecież nie to, że podczas rekrutacji łatwiej się na nie dostać, ale to, że pierwsi absolwenci są znacznie bardziej uprzywilejowani.

Trzeba też pamiętać, że sam dyplom nie gwarantuje zatrudnienia, liczą się konkretne umiejętności. Dlatego znacznie lepiej na rynku radzą sobie absolwenci studiów technicznych, którzy już podczas nauki rozpoczynają pracę lub staże w zakładach pracy, a tym samym zdobywają tak ważne doświadczenia. Pracodawcy cenią również kierunki zawodowe, które kończą się wąską specjalizacją i dają gwarancję posiadania przez absolwenta określonych umiejętności potrzebnych w pracy.

Warto zastanowić się, czym tak naprawdę kierujemy się, podejmując decyzję o wyborze studiów. Opłaca się poświęcić więcej czasu na określenie nie tylko swoich preferencji i zainteresowań, ale także przeanalizowanie tendencji na rynku pracy. Może dzięki temu zminimalizujemy ryzyko nietrafnego wyboru i nie zasilimy rzeszy absolwentów, którzy mają mniejsze szanse na znalezienie zatrudnienia.

Iwona Gutowska

FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Indywidualny Plan Działania ma znaczenie psychologiczne: „Ktoś się mną indywidualnie zajął, kogoś mój los i moje problemy obchodzą" – podkreśla Teresa Bierza, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku. To szczególnie ważne dla ludzi młodych, potrzebujących wsparcia.

Masz plan – masz szansę

FOT. ARCHIWUM CAZ

Wmyśl art. 34a ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, urząd pracy przygotowuje Indywidualny Plan Działania (IPD) skierowany do osoby bezrobotnej, który wypracowywany jest wspólnie przy udziale obu stron. Zawiera on informacje o tym, jakie są możliwości działania urzędu pracy w danej sprawie, plany rozwoju samego bezrobotnego, wybór metod, a także terminy realizacji działań i planowanych kontaktów z pośrednikiem pracy, doradcą zawodowym, specjalistą do spraw szkoleń czy też liderem Klubu Pracy.

Zrozumieć siebie

Budowa indywidualnego planu wymaga odpowiedzi na pytania dotyczące naszych umiejętności, wykształcenia, ale też marzeń i pragnień. Skłania również do analizy dotychczasowych działań oraz pomaga stwierdzić, czy były jakieś błędy we wcześniejszym poszukiwaniu pracy, co zrobiono dobrze, a co warto jeszcze poprawić. Gwarantuje także napisanie dobrego CV i ukonkretnia plany poprzez wyznaczenie terminarza działań. Małymi kroczkami doprowadza do celu, którym jest znalezienie pracy. Pośrednio uczy autoprezentacji i dodaje pewności siebie. Skorzystać z niego może dobrowolnie każda osoba pozostająca w rejestrze osób bezrobotnych przez okres 6 miesięcy. Natomiast dla bezrobotnych pozostających w rejestrze nieprzerwanie od 180 dni, urząd pracy zobowiązany jest do przygotowania go nie później niż w ciągu kolejnych 30 dni. Odmowa lub przerwanie uczestnictwa w IPD jest podstawą do pozbawienia statusu bezrobotnego.

Nie ma jednej idealnej i uniwersalnej recepty na znalezienie pracy. Dlatego ważne są działania, dzięki którym zwiększymy swoje szanse na zdobycie zatrudnienia. Tworząc IPD ze specjalistami, plan ma szansę stać się rzeczywistością

Indywidualny plan pozwala lepiej poznać własne możliwości, atuty, ale także ograniczenia. W formularzu znajdziemy pytania, które pomogą wybrać odpowiedni sektor pracy. To duża pomoc dla osób mniej zorganizowanych lub od dłuższego czasu nieaktywnych zawodowo.

– Głównym celem IPD było zobligowanie urzędu do szczególnego zajęcia się osobami, którym jest bardzo trudno znaleźć pracę lub powrócić na rynek pracy. W praktyce są to osoby długotrwale bezrobotne, niepełnosprawne, osoby w wieku 50+, posiadające niskie kwalifikacje lub doświadczenie zawodowe, absolwenci, osoby po odbyciu kary pozbawienia wolności. Realizacja IPD wymusza na poszczególnych pracownikach śledzenie efektów działań, dokonywanie korekt, zwiększanie zindywidualizowanych zadań oraz wychodzenie z „rutynowych" działań na rzecz niestandardowych pomysłów – wyjaśnia **Teresa Bierza**.

Szczególnie ważne jest takie myślenie w przypadku ludzi młodych, kończących szkołę i nieposiadających jeszcze doświadczenia albo sprecyzowanych planów zawodowych. Od maja 2009 r. do chwili obecnej Indywidualnymi Planami Działania w PUP w Rybniku objęto 3416 osób, w tym 645 osób do 25 roku życia. W wyniku działań realizowanych przy współpracy wszystkich działów aż 799 osób objętych IPD podjęło pracę, 155 osób zostało skierowanych na staż, 574 osoby rozpoczęły szkolenie zawodowe, 94 osoby ukończyły zajęcia w klubie pracy oraz zajęcia aktywizacyjne, a 17 osób uzyskało dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

– Doceniając zalety i skuteczność realizacji IPD, Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach kładzie duży nacisk na wdrażanie tej formy wsparcia w projektach finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W bieżącym roku przyjęto kryteria wyboru projektów systemowych, zobowiązując realizujące je powiatowe urzędy pracy w województwie śląskim do objęcia IPD co najmniej 30% uczestników. Efektem tych działań jest udział ponad 4 tys. osób bezrobotnych w tej formie wsparcia od początku wdrażania PO KL w naszym regionie – podsumowuje **Michał Zamojski**, kierownik Zespołu ds. Projektów Systemowych z WUP w Katowicach.

Agnieszka Pietkiewicz

Zaplanowany na okres od 1 kwietnia 2010 r. do 30 kwietnia 2011 r. projekt „Rozmawiajmy! – dialog społeczny, jako skuteczna forma rozwiązywania problemów rynku pracy" to kolejna inicjatywa WUP w Katowicach. Celem jest popularyzacja idei budowania dialogu społecznego i obywatelskiego wśród uczestników projektu.

Warto rozmawiać

Poziom dialogu społecznego i obywatelskiego w Polsce jest stosunkowo niski w porównaniu z krajami UE, a w szczególności z krajami skandynawskimi. Składa się na to bardzo wiele czynników, m.in. niski poziom wiedzy o dialogu oraz brak umiejętności jego prowadzenia przez członków organizacji partnerskich. Dlatego też niniejszy projekt jest odpowiedzią na potrzebę przekonania lokalnych społeczności do wspólnego podjęcia działań na rzecz rynku pracy. Realizacja projektu to doskonała okazja do nawiązywania i zacieśnienia współpracy pomiędzy uczestnikami projektu i szansa na zbudowanie aktywnego, ponadregionalnego partnerstwa.

– Projekt podejmuje się trudnego zadania pobudzenia dialogu społecznego i obywatelskiego w naszym regionie. Uważamy, że są to narzędzia mało wykorzystane na polu rozwiązywania problemów społecznych, ekonomicznych, zawodowych i światopoglądowych. Każdy z nas jest w stanie podać ogólną definicję dialogu, ale naprawdę niewielu potrafi skutecznie stosować to narzędzie w rozwiązywaniu różnorakich problemów dotykających grupy społeczne działające na szczeblu regionalnym i lokalnym – mówi **Katarzyna Maślanka**, p.o. koordynatora projektu. – Zależy nam na tym, żeby przedstawiciele instytucji uczestniczących w projekcie mieli świadomość, jak skuteczny jest to instrument i jakie mogą płynąć korzyści z jego stosowania. Sama idea dialogu obywatelskiego i społecznego może przyczynić się do efektywniejszego zarządzania śląskim rynkiem pracy tak, by bezrobocie było utrzymywane na jak najniższym poziomie, a praca była jak najbardziej atrakcyjna – dodaje.

Szkolenie i budowanie współpracy

Głównym celem jest promocja idei dialogu obywatelskiego i społecznego wśród przedstawicieli różnych instytucji mających wpływ na kształt społeczno-gospodarczy obszaru, na którym funkcjonują m.in. publiczne służby zatrudnienia, instytucje dialogu społecznego, organizacje otoczenia biznesu, agencje rozwoju lokalnego i władz lokalnych. Rekrutacja 200 uczestników prowadzona będzie na terenie całego Śląska, po 25 osób z 8 podregionów województwa śląskiego: bielskiego, bytomskiego, częstochowskiego, gliwickiego, katowickiego, rybnickiego, sosnowieckiego i tyskiego. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w szkoleniach, uczestnicy projektu zostaną wyposażeni w praktyczną wiedzę w zakresie budowania dialogu społecznego i obywatelskiego oraz tworzenia partnerstw lokalnych. W projekcie oprócz prowadzonych szkoleń planuje się zorganizowanie konferencji, której zadaniem będzie przybliżenie idei projektu oraz końcowe podsumowanie osiągniętych rezultatów. Przewiduje się również podpisanie ośmiu listów intencyjnych przez zainteresowane instytucje, których celem jest zbudowanie długofalowej współpracy w obszarze dialogu (jeden list w każdym z podregionów). Ostatnim produktem projektu będzie przygotowanie publikacji dotyczącej dialogu społecznego i obywatelskiego. W ramach projektu podjęte zostały działania promujące. Jedną z form, która spełnia rolę informacyjną i promującą projekt jest strona internetowa dostępna pod adresem: www.rozmawiajmy.wup-katowice.pl.

Projekt jest realizowany w ramach poddziałania 6.1.1 PO KL „Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy".

Magdalena Mróz

Dialog społeczny to instrument słabo wykorzystywany w dziedzinie rozwiązywania problemów społecznych, ekonomicznych, zawodowych i światopoglądowych

Studia podyplomowe to popularny sposób na rozwój umiejętności nabytych w trakcie studiów magisterskich lub też na pogłębienie i uzupełnienie wiedzy w zakresie wykonywanego zawodu. Pomocne w zwiększeniu szans na znalezienie dobrej pracy, studia te są także doskonałym narzędziem dla osób zawodowo zajmujących się problemem bezrobocia.

Zrób kolejny krok

Projekt „Studia podyplomowe: kolejny krok do profesjonalizmu" realizowany jest od 1 lipca 2010 r. do 30 czerwca 2012 r. Skierowany został do pracowników publicznych służb zatrudnienia WUP w Katowicach i powiatowych urzędów pracy z całego województwa. Obejmie swym zakresem pośredników pracy, doradców zawodowych, specjalistów do spraw rozwoju zawodowego i programów, doradców oraz asystentów EURES, a także liderów klubów pracy. Łącznie weźmie w nim udział 100 pracowników, w tym 78 kobiet, zgodnie z polityką równych szans.

– Zapotrzebowanie na taki projekt wynika przede wszystkim z konieczności podejmowania działań mających na celu zwiększenie kwalifikacji zawodowych i poziomu wykształcenia specjalistów zatrudnionych w urzędach pracy. Skuteczność aktywizacji zawodowej zależy bowiem od właściwego zdiagnozowania potrzeb klientów oraz dopasowania do nich odpowiednich instrumentów i form wsparcia, uwzględniających specyfikę oraz potrzeby rynku pracy. A świadczenie tych usług na dobrym poziomie w dużej mierze uzależnione jest właśnie od kompetencji pracowników – mówi **Monika Hrabia**, kierownik projektu.

Umiejętności urzędników są systematycznie rozwijane poprzez udział w różnych szkoleniach. Innym sposobem na podnoszenie kwalifikacji jest podejmowanie nauki w ramach kompleksowej formy kształcenia, jaką stanowią studia podyplomowe. Projekt wychodzi naprzeciw dotychczasowemu powszechnemu problemowi braku środków finansowych, które umożliwiałyby wsparcie pracowników w ich dążeniu do rozwoju. Celem jest poprawa organizacji pracy oraz wzrost zaangażowania i kreatywności pracowników publicznych służb zatrudnienia, a nabycie bądź podwyższenie konkretnych kwalifikacji umożliwi profesjonalną obsługę klientów urzędów pracy.

– Stale zmieniające się gospodarka i rynek pracy sprawiają, iż osoby zatrudnione w urzędach pracy zobligowane są do podnoszenia swoich umiejętności. Pojawiające się firmy prywatne, realizujące zadania z zakresu usług rynku pracy, stanowią dodatkowy argument. Chcemy konkurować z nimi poziomem usług odpowiadającym europejskim standardom – dodaje Monika Hrabia.

Projekt zakłada ścisłe powiązanie kierunków studiów podjętych przez uczestników z ich obecnymi stanowiskami pracy. Wśród propozycji przygotowano m.in. dla doradców zawodowych – „Doradztwo zawodowe", „Zarządzanie kadrami i doradztwo zawodowe", „Doradztwo zawodowe z aktywizacją osób niepełnosprawnych"; dla pośredników pracy –„Pośrednictwo pracy"; dla specjalistów do spraw rozwoju zawodowego – „Zarządzanie zasobami ludzkimi", „Trener i menedżer do spraw szkoleń"; dla specjalistów do spraw programów – „Zarządzanie projektami"; dla doradców i asystentów EURES – „Migracje międzynarodowe", „Różnice międzykulturowe", a dla liderów klubów pracy – „Akademia trenerów grupowych" i „Akademia trenerów biznesu".

Program jest realizowany przez WUP w Katowicach w ramach poddziałania 6.1.2 „Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie" PO KL.

Magdalena Mróz

FOT. EWA BIELAŃCZYK

Skuteczność aktywizacji zawodowej zależy od właściwego zdiagnozowania potrzeb klientów oraz dopasowania do nich odpowiednich instrumentów i form wsparcia, uwzględniających specyfikę oraz potrzeby rynku pracy

Dzięki środkom z budżetu Unii Europejskiej na lata 2007-2013 polska administracja publiczna udziela pomocy publicznej w skali nieporównywalnie większej niż kiedykolwiek wcześniej.

Pomoc

FOT. ARCHIWUM WUP KATOWICE

Według prawa wspólnotowego pomoc publiczna to wszelka pomoc przyznawana przez państwo członkowskie lub udzielona przy użyciu zasobów państwowych w jakiejkolwiek formie. Kryteria kwalifikacji danego środka (dotacji, pożyczki, odroczenia terminu płatności czy umorzenia zaległości podatkowych itp.) jako pomocy publicznej zawarte są w art. 87 ust. 1 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Zgodnie z tym artykułem wsparcie dla przedsiębiorcy podlega przepisom dotyczącym pomocy publicznej, o ile jednocześnie spełnione są cztery warunki. Pierwszym z nich jest użycie środków publicznych przekazanych przez administrację publiczną lub inne podmioty nadzorowane lub administrujące środkami na zlecenie administracji publicznej. Drugi warunek mówi o korzyści ekonomicznej, której dany podmiot nie odniósłby bez dodatkowego wsparcia. Kolejnym wyznacznikiem jest selektywność dotycząca konkretnego podmiotu gospodarczego, grupy podmiotów działających w konkretnym sektorze gospodarki, podmiotów działających w konkretnym regionie kraju, produkcji lub obrotu konkretnymi rodzajami towarów i usług. Wreszcie czwarty warunek mówi o tym, że pomoc publiczna grozi zakłóceniem lub zakłóca konkurencję oraz wpływa na wymianę handlową między Państwami Członkowskimi UE. Oznacza to, że wsparcie może wzmacniać pozycję jednego przedsiębiorcy w stosunku do innego, konkurencyjnego.

O czym warto wiedzieć

W Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki (PO KL) pomoc publiczna udzielana jest w kilku przypadkach i opiera się na zasadach wyłączeń blokowych oraz na zasadzie

– Najważniejsze to nie zrażać się utrudnieniami. Procedury, pogoda wydłużająca remont, decyzje Sanepidu, na wszystko odpowiadałam spokojem i cierpliwością, bo wiem, że to co dobre nie zawsze przychodzi łatwo – radzi przyszłym przedsiębiorcom Sylwia Mordaszewska, która uzyskała dotację w ramach działania 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia" na uruchomienie w Katowicach sklepu ze zdrową żywnością „Spiżarnia smaków natury".

publiczna bliżej ludzi

de minimis. Rozporządzenia dotyczące wyłączeń blokowych uznają niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem. Pomoc w ramach PO KL może więc dotyczyć subsydiowania zatrudnienia pracowników znajdujących się w szczególnie niekorzystnej sytuacji, pokrycia dodatkowych kosztów zatrudnienia pracowników niepełnosprawnych, szkoleń, zakupu usług doradczych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Za pomoc publiczną uznaje się też dotacje na tymczasowe zatrudnienie w mikro, małych i średnich przedsiębiorstwach wysoko wykwalifikowanego personelu. Zasady udzielania pomocy publicznej w ramach programu określają dwa dokumenty: rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego w sprawie zasad udzielania pomocy publicznej w ramach PO KL z dnia 6 maja 2008 r. oraz podręcznik „Zasady udzielania pomocy publicznej w ramach Programu Kapitał Ludzki" (aktualna wersja pochodzi z 8 lipca 2009 r.). Rozporządzenie wyznacza ramy prawne dotyczące udzielania pomocy publicznej w PO KL.

Zasady udzielania pomocy publicznej w ramach PO KL określają dwa dokumenty: rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego w sprawie zasad udzielania pomocy publicznej z 6 maja 2008 r. oraz podręcznik „Zasady udzielania pomocy publicznej w ramach Programu Kapitał Ludzki"

– Obecnie trwają konsultacje międzyresortowe, dotyczące nowego rozporządzenia w sprawie zasad udzielania pomocy publicznej w ramach PO KL. Najważniejsze planowane w nim zmiany to: wprowadzenie definicji pracownika, doprecyzowanie pojęcia wniosku o udzielenie pomocy i definicji projektu realizowanego na potrzeby konkretnego beneficjenta pomocy oraz doprecyzowanie katalogu wydatków objętych pomocą *de minimis*. Z projektem rozporządzania można zapoznać się na stronie BIP Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w zakładce „Projekty aktów prawnych" – informuje **Piotr Kucharski** z Zespołu ds. Promocji i Informacji EFS z WUP w Katowicach.

Dla kogo i jak?

W ramach PO KL charakterystyczne jest udzielenie pomocy publicznej przez określone kategorie beneficjentów. Często są nimi firmy szkoleniowe, organizacje pozarządowe i instytucje dialogu społecznego.

– Najczęściej z pomocy w ramach PO KL korzystają osoby zainteresowane otwarciem działalności gospodarczej w oparciu o działanie 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia". Przyszłemu przedsiębiorcy udzielana jest pomoc *de minimis*, dzięki której można zakupić wszystko, co niezbędne do otwarcia działalności gospodarczej (o ile beneficjent realizujący projekt nie zawęzi katalogu tych zakupów). Jednak pomoc w tym działaniu udzielana jest nie bezpośrednio przez WUP w Katowicach, lecz przez beneficjentów, którzy wygrali konkurs i realizują projekty. Ich wykaz znajduje się na stronie http://efs.wup-katowice.pl. Dużą popularnością wśród przedsiębiorców cieszy się także konkurs w ramach poddziałania 8.1.1 PO KL „Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw", w którym firmy mogą składać projekty dotyczące szkoleń dla swoich własnych pracowników – wyjaśnia **Piotr Kucharski**.

Należy podkreślić, że podmiot udzielający pomocy jest zobowiązany do rozstrzygnięcia, czy konkretne wsparcie udzielone na rzecz danego beneficjenta posiada charakter pomocy publicznej. Podstawą do przeprowadzenia takiej analizy jest tzw. test pomocy publicznej, czyli zbadanie występowania czterech wymienionych już warunków występowania pomocy publicznej.

W związku z zaleceniem Ministra Rozwoju Regionalnego, beneficjenci programów operacyjnych stają się podmiotami zobowiązanymi do wypełnienia obowiązku sprawozdawczego i przedłożenia sprawozdania bezpośrednio prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Początkowo UOKiK proponował wprowadzenie sprawozdań przez organy sprawujące nadzór nad prawidłowym wdrażaniem programów operacyjnych. Jednak ze względów praktycznych i w związku z pojawieniem się coraz liczniejszej grupy korzystającej z pomocy, to podmioty udzielające wsparcia muszą bezpośrednio składać sprawozdania. Raport powinien zawierać informacje o beneficjentach pomocy, liczbie i wielkości podmiotów, którym udzielono pomocy. A także o rodzajach, formach, wielkości i przeznaczeniu udzielonej pomocy.

Sposób sporządzania i terminy przekazywania sprawozdań do UOKiK określa rozporządzenie Rady Ministrów z 11 sierpnia 2004 r. w sprawie sprawozdań o udzielonej pomocy publicznej oraz sprawozdań o zaległych należnościach przedsiębiorców z tytułu świadczeń na rzecz sektora finansów publicznych (Dz. U. nr 196, poz. 2014). Raporty powinny być sporządzone za poszczególne kwartały roku kalendarzowego (sprawozdania kwartalne) oraz poszczególne lata kalendarzowe (sprawozdania roczne). Kopie sprawozdań (potwierdzonych za zgodność z oryginałem) przesyłanych do UOKiK należy złożyć do Instytucji Pośredniczącej.

W przypadku gdy beneficjent występuje w podwójnej roli – jednocześnie pozyskuje wsparcie i sam korzysta ze środków – musi przedłożyć dwa sprawozdania. W zakresie pomocy udzielonej beneficjentowi sprawozdanie powinno być sporządzone przez instytucję zarządzającą, pośredniczącą lub wdrażającą. Natomiast sprawozdanie dotyczące udzielenia pomocy innym podmiotom musi być przedłożone przez samego beneficjenta.

Agnieszka Pietkiewicz

Kryteria kwalifikacji środka jako pomocy publicznej

Warunki występowania pomocy publicznej wynikające z art. 87. ust. 1 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE):
- użycie środków publicznych
- korzyść ekonomiczna
- selektywność
- zakłócenie lub groźba zakłócenia konkurencji oraz wpływ na wymianę handlową między Państwami Członkowskimi UE.

Przyszłość na miarę możliwości

Zdobycie nowych umiejętności, podniesienie kwalifikacji zawodowych lub uzyskanie wsparcia finansowego na otwarcie własnej firmy – to tylko niektóre korzyści dla uczestników realizowanych obecnie na Śląsku projektów dofinansowanych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL).

Dobrze wykorzystany czas

W województwie śląskim wśród bezrobotnych ciągle dominują kobiety, dlatego najważniejszym celem projektu „Odważnie w przyszłość" jest aktywizacja zawodowa pań. Od marca do końca listopada tego roku, sto kobiet w wieku od 20 do 60 lat może wziąć udział w kursach językowych oraz szkoleniach przygotowujących do zawodu niani, opiekunki osoby starszej lub pomocy biurowej.

– Wiele kobiet zostało wykluczonych z rynku pracy z przyczyn osobistych, takich jak macierzyństwo czy opieka nad członkami rodziny. Inne utraciły pracę lub nie mogły jej znaleźć po zakończeniu edukacji. Brak ciągłości w zatrudnieniu sprawia, że powrót na rynek pracy jest bardzo trudny lub wręcz niemożliwy. Ich umiejętności zawodowe są już nieaktualne, a nie posiadają pieniędzy na dodatkową edukację. Nasz projekt ma właśnie takim osobom pomóc w zdobyciu nowych kwalifikacji – tłumaczy **Mateusz Ślezioński**, koordynator projektu.

Pierwszym krokiem w zawodową przyszłość były kursy języka angielskiego lub niemieckiego, odbywające się na poziomie podstawowym oraz średniozaawansowanym, a zdobyte na nich umiejętności potwierdzone zostały odpowiednim certyfikatem.

– Część pań jest już po egzaminach. Nie wszystkim udało się je zdać. Dobrze poradziły sobie przede wszystkim osoby biorące udział w kursach na poziomie średniozaawansowanym. Dla nikogo nie był to jednak zmarnowany czas, gdyż wiele kobiet po raz pierwszy miało w ogóle kontakt z językiem obcym – wyjaśnia **Ślezioński**.

Projekt, realizowany przez Centrum Szkoleniowe STRUCTURA z Katowic, uzyskał dofinansowanie w ramach poddziałania 6.1.1 „Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy", a jego wartość wynosi 673 tys. zł.

Po sukces w każdym wieku

„Dobra gospodyni – murowany sukces" to z kolei projekt skierowany do kobiet nieaktywnych zawodowo, mających więcej niż 45 lat. Brało w nim udział 10 pań z gminy Wilamowice, zainteresowanych zdobyciem nowych kwalifikacji lub uaktualnieniem już posiadanych.

– Celem było podniesienie poziomu aktywizacji zawodowej poprzez przygotowanie do wykonywania zawodu kucharza oraz samodzielnego prowadzenia punktu gastronomicznego we własnych placówkach hotelarsko-gastronomicznych. Panie rozpoczęły edukację od indywidualnych konsultacji z doradcą zawodowym, który określił ich uzdolnienia i predyspozycje zawodowe – mówi **Maria Oczko**, koordynator projektu.

Podczas zajęć teoretycznych, na szkoleniu „Gospodyni kuchni regionalnej z elementami dietetyki + dekorowanie stołów", uczestniczki zapoznano z zagadnieniami prawno-ekonomicznymi prowadzenia własnej bazy noclegowej oraz z zasadami prawidłowego żywienia gości. Natomiast podczas praktycznej nauki zawodu przekazywane były tajniki gotowania i pieczenia produktów ze szczególnym uwzględnieniem przepisów kuchni regionalnej oraz dietetycznej. Program kursu uzupełniły zajęcia z bukieciarstwa oraz warsztaty z zakresu przedsiębiorczości, na których dowiedzieć się można było o zasadach prowadzenia własnej firmy oraz możliwościach pozyskiwania funduszy na uruchomienie działalności gospodarczej.

Projekt, realizowany przez Centrum Kształcenia Dorosłych w Kętach, rozpoczął się w czerwcu tego roku, a zakończył we wrześniu wystawą prac kulinarnych oraz

Pomysły przyszłych przedsiębiorców oceniano na podstawie przedstawionych biznesplanów, stworzonych pod okiem fachowców

konkursem na najlepszą gospodynię. Wartość projektu prowadzonego w ramach działania 6.3 „Inicjatywy lokalne na rzecz podnoszenia poziomu aktywności zawodowej na obszarach wiejskich" wynosiła ponad 41 tys. zł.

Spełnione marzenia o własnej firmie

Wszyscy, którzy marzyli o posiadaniu własnej firmy, zarówno osoby młode do 25 roku życia, jak i nieco starsze, które ukończyły 45 lat, mogli wziąć udział w projekcie „Wsparcie dla osób pragnących założyć i prowadzić przedsiębiorstwo", realizowanym przez Park Naukowo-Technologiczny TECHNOPARK GLIWICE.

– Do projektu zakwalifikowało się 30 uczestników, którzy przeszli szkolenia mające przygotować ich do założenia własnej działalności gospodarczej. Był to jednocześnie warunek ubiegania się o wsparcie finansowe przy zakładaniu firmy – wyjaśnia **Aleksandra Mateja**, koordynator projektu.

Pomysły przyszłych przedsiębiorców oceniano na podstawie przedstawionych biznesplanów, stworzonych pod okiem fachowców.

– Niestety kilka projektów odpadło. Czasem ze względów formalnych, takich jak niedostarczenie dokumentów w wymaganym terminie, a czasem ze względu na nienajlepszy pomysł. Wyłoniliśmy 20 osób, którym udzielone zostało bezzwrotne wsparcie finansowe w wysokości od 16 do 37 tys. zł – dodaje **Mateja**.

Beneficjenci zaprezentowali bardzo ciekawe i różnorodne pomysły. Jedną z takich osób jest **Sylwia Mordaszewska**, do niedawna głównie młoda mama, a dziś także właścicielka Spiżarni Smaków Natury – sklepu oferującego zdrową żywność. Własną firmę Noweo założył także **Marcin Wojciech**, który przedstawił projekt wykorzystujący nowoczesne technologie. Zajmuje się ona odzyskiwaniem nadmiaru ciepła powstającego w zakładach spożywczych, stosujących różne technologie chłodnicze, aby wykorzystać je do ogrzewania pomieszczeń użytkowych. Z kolei firma Biobyte **Tomasza Wallera** specjalizuje się w rozwiązaniach informatycznych dla jednostek badawczo-rozwojowych i zakładów opieki zdrowotnej.

Wartość projektu współfinansowanego w ramach działania 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia" wynosi ponad 952 tys. zł.

Podczas praktycznej nauki zawodu przekazywano tajniki gotowania ze szczególnym uwzględnieniem przepisów kuchni regionalnej

Znajomość języka migowego ma ułatwić kontaktowanie się pracowników instytucji rynku pracy z osobami niesłyszącymi

FOT. ARCHIWUM WUP KATOWICE (3X)

Jeszcze jeden sposób na porozumienie

O tym, że znajomość języka migowego może bardzo pomagać w pracy przekonali się uczestnicy projektu „Pomoc bez słów", realizowanego przez Górnośląską Agencję Przekształceń Przedsiębiorstw w Katowicach. Adresowany był on do pracowników jednostek administracji publicznej, instytucji rynku pracy i integracji społecznej, oświaty, organizacji pozarządowych oraz innych instytucji mających kontakt z osobami niesłyszącymi.

– Poznanie języka migowego pozwoliło uczestnikom rozwinąć posiadane już kompetencje społeczne, a zdobyta umiejętność przyczyni się do niwelowania barier komunikacyjnych z osobami niesłyszącymi – podkreśla **Ewelina Koziej**, koordynator projektu.

Nauka odbywała się w czterech osiemnastoosobowych grupach. Przeprowadzono dwie edycje szkoleń – od listopada 2009 do lutego 2010 r. i od marca do czerwca tego roku – dzięki temu przeszkolono 72 osoby. Kursy obejmowały naukę języka migowego na poziomie podstawowym KSS-1, a następnie na doskonalącym KSS-2. Zorganizowano także warsztaty praktyczne, aby uczestnicy mieli możliwość zweryfikowania nabytych umiejętności w bezpośrednim kontakcie z niesłyszącymi.

– Wszyscy beneficjenci szkoleń zdali egzamin przed komisją, w której skład wchodzili przedstawiciele Polskiego Związku Głuchych. Poziom zdających był zróżnicowany, niektórzy zaliczyli egzamin na trójkę z minusem, ale nie brakowało osób, których umiejętności posługiwania się językiem migowym oceniono na szóstkę – podsumowuje **Koziej**.

Wartość projektu dofinansowanego w ramach poddziałania 8.1.1 „Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw" wynosiła ponad 564 tys. zł.

Iwona Połoz

Uczestnicy kolejnego spotkania w ramach projektu partnerskiego „Kształcenie ustawiczne w Europie – dobre praktyki" zapoznali się z systemem funkcjonowania instytucji rynku pracy w Belgii.

Belgijskie porady

Podczas tygodniowej wizyty (8-12 marca br.) 13 reprezentantów instytucji partnerskich (Wojewódzki Urząd Pracy z Katowic, Heinrich Vetter Forschungsinstitut z Niemiec, Agencja Rozwoju Santa Cruz na Teneryfie z Hiszpanii, Misja Lokalna na rzecz Zatrudnienia Młodzieży z Francji) zapoznało się z przykładami dobrych praktyk w zakresie metod szkoleniowych. Organizacją goszczącą był Publiczny Urząd Pracy Le Forem w Charleroi, pełniący rolę głównego koordynatora instytucji działających w obszarze rynku pracy w Walonii. Urząd ten zajmuje się pośrednictwem pracy, doradztwem zawodowym i szkoleniami, a swoją ofertę kieruje do klientów indywidualnych oraz przedsiębiorstw. Nawiązuje także partnerstwa prywatne i publiczne. Kursy organizowane są w centrach szkoleniowych, Centrach Umiejętności lub poprzez partnerstwa.

Centra Umiejętności

Od 2000 r. Le Forem uczestniczy w powstawaniu sieci Centrów Umiejętności, będących efektem współpracy pomiędzy partnerami społecznymi – pracodawcami, związkami zawodowymi – oraz instytucjami publicznymi. Stanowią one jeden z elementów polityki regionalnej („Plan Marshalla dla Walonii") i finansowane są m.in. z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W całym regionie znajduje się 25 takich centrów. W działaniach skupiają się one na określonym przemyśle, są zlokalizowane wokół klastrów oraz zapewniają szkolenia w oparciu o nowoczesne technologie. Ich zadanie polega także na wyprzedzaniu trendów, jeśli chodzi o powstawanie nowych zawodów, kompetencji i kwalifikacji.

Podczas tygodniowego spotkania uczestnicy zapoznali się z działalnością Campus Automobile. Jako nowoczesna technologicznie platforma, kampus samochodowy wspiera region w branży przemysłowej, a w ramach porozumienia z Volvo, Yamaha oraz Elf otrzymuje sprzęt, na którym szkoli osoby uczące się. Oferuje tylko szkolenia w zawodach, na które jest obecnie zapotrzebowanie. Ciekawą ofertę proponuje także Centrum Umiejętności z obszaru Logistyki, koordynujące projekt dotyczący Nanologistyki. Współczesny rynek wymaga umiejętności zarządzania zasobami w sposób przejrzysty, dlatego konieczna jest znajomość całej drogi produktu od momentu załadunku, aż do odebrania na miejscu dostawy. Profesjonalizacją sektora turystyki zajmuje się natomiast Centrum Turystyczne proponujące m.in. szkolenia z obsługi i promocji turystycznej oraz działań marketingowych. Z kolei Techno.bel to centrum poświęcone mediom i technologiom komunikacyjnym, które oprócz szkoleń stworzyło ciekawy projekt wirtualnego świata TIDI, stwarzający wiele możliwości jako metoda interaktywnego nauczania. Pozostałe centra mogą także korzystać z przestrzeni wirtualnej i promować działania podejmowane w partnerstwie. Ponadto uczestnicy odwiedzili: Polygone de l'eau (Poligon wodny) – zajmujący się tematyką zarządzania wodą; Pigments – oferujący szkolenia z malarstwa przemysłowego i obróbki metalu oraz Environnement – realizujący projekt EcoKIDS, dotyczący poszerzenia wiedzy o globalnym ociepleniu, skierowany do nauczycieli i uczniów. Uczestnicy gościli również w EPICURIS – Centrum Umiejętności związanym z przemysłem spożywczym szkolącym w takich zawodach jak rzeźnik, piekarz, wytwórca czekolady, lodów i wyrobów cukierniczych.

Informować i doradzać

Informacje o szkoleniach oraz możliwościach zatrudnienia można uzyskać w Carrefour Emploi Formation, lokalnej platformie zajmującej się doradztwem. Oferta jest bezpłatna, ponieważ instytucja powstała w wyniku współpracy pomiędzy wieloma partnerami, a jej celem jest centralizacja ofert pracy oraz zintegrowana informacja. 12 lokalnych placówek w regionie prowadzi m.in.: warsztaty poszukiwania pracy oraz sesje uczące jak rozpocząć biznes w oparciu o zawody deficytowe. Profesjonalne kursy i sesje szkoleniowe proponuje również Multitel, centrum badań w zakresie telekomunikacji, które realizuje projekty finansowane z UE, Programu Eureka oraz narodowe projekty regionalnego programu „Plan Marshall" z zakresu transportu, logistyki i aeronautyki. IFAPME – Waloński Instytut dla praktykantów dot. dualnego systemu szkoleniowego dla osób samozatrudnionych, małych i średnich przedsiębiorstw, składający się z sieci 8 centrów szkoleniowych, zapewnia wsparcie administracyjne podczas codziennych praktyk. Oferta szkoleniowa obejmuje naukę w ponad 200 zawodach w dziedzinach takich jak: handel, opieka, usługi dla osób i firm oraz zawodach związanych z sektorem zielonym (ekologicznym).

Poza realizacją programu partnerzy przedyskutowali kwestie związane z aspektami organizacyjnymi i merytorycznymi oraz spisali wspólne postanowienia. Głównym rezultatem projektu ma być bowiem wydanie przewodnika dobrych praktyk w zakresie kształcenia ustawicznego.

Oprac. Iwona Gutowska

FOT. ARCHIWUM WUP KATOWICE

Choć w sierpniu odnotowano spadek liczby bezrobotnych w województwie śląskim i sytuacja wydaje się stabilna, to w najbliższych miesiącach liczba ofert pracy będzie raczej malała. Nasze bezrobocie jest bowiem bardzo mocno uzależnione od sezonowości prac.

FOT. JERZY GONTARZ/SMARTLINK

Równowaga na rynku pracy

Cieszy informacja o malejącej liczbie bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy, która w końcu sierpnia 2010 r. wynosiła 168,7 tys. osób (w tym 92,8 tys. kobiet) i była niższa niż przed miesiącem o 1,2 tys. (0,7%). Musimy jednak zdawać sobie sprawę, że część polskich pracowników nadal uczestniczy w letnich pracach sezonowych w krajach Unii, a to może oznaczać ich powrót w kolejnych miesiącach. Liczby bezrobotnych zarejestrowanych w województwie śląskim pod koniec miesiąca wynosiły – od największych, które odnotowano w miastach: Częstochowie (12 021 osób), Sosnowcu (10 067 osób) i Bytomiu (9240 osób), do najmniejszych, obserwowanych w powiatach: bieruńsko-lędzińskim (1146 osób) i rybnickim (1746 osób) oraz w mieście Żory (1876 osób).

Stopa bezrobocia pod koniec lipca w województwie śląskim wynosiła 9,2% i była niższa od ogólnopolskiej (11,4%). Nadal jednak utrzymuje się duże zróżnicowanie natężenia bezrobocia w całym regionie. Najlepsza sytuacja jest w Katowicach, gdzie wysokość stopy bezrobocia wynosiła 3,4%, a najgorsza w powiecie myszkowskim, w którym osiągnęła 17,9%. Powiat o najwyższej i najniższej stopie bezrobocia dzieliła zatem różnica 14,5 punktów procentowych. Natomiast w podregionach najniższą stopę bezrobocia odnotowano w: tyskim (5,7%), katowickim (6,2%), rybnickim (8,3%), bielskim (8,5%), gliwickim (8,9%), sosnowieckim (12,5%) oraz częstochowskim (12,6%). Najwyższą odnotował podregion bytomski (13,2%).

Z pracą i bez pracy

W sierpniu do powiatowych urzędów pracy wpłynęły 10 072 informacje o wolnych miejscach pracy i możliwościach aktywizacji zawodowej, a pod koniec miesiąca do dyspozycji bezrobotnych i poszukujących pracy nadal pozostawały 7542 takie miejsca. Liczba propozycji zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej wzrosła w porównaniu z poprzednim miesiącem o 1,2%, zgłoszono bowiem 7994 propozycji pracy, z których 889 dotyczyło zatrudnienia subsydiowanego. W tym samym czasie jednak 15 zakładów pracy poinformowało, że planuje w trybie zwolnień grupowych wypowiedzieć umowę o pracę 386 osobom. W 20 przedsiębiorstwach 422 osobom wręczono wypowiedzenia z przyczyn niedotyczących pracownika, a w 4 zakładach pracy zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego zwolnieniami monitorowanymi objętych zostało 311 pracowników.

Wśród grup bezrobotnych będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy nadal najliczniejsze były: bezrobotni nieposiadający wykształcenia średniego – 93,2 tys. osób, długotrwale bezrobotni – 62,9 tys. osób oraz bezrobotni bez doświadczenia zawodowego – 45,1 tys. Pod koniec sierpnia bez pracy pozostawało 92,8 tys. bezrobotnych kobiet, co stanowiło 55,0% wszystkich osób zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy. Liczba ta w porównaniu z miesiącem lipcem wzrosła o 818 osób. Nadal jest sporo pań, które po urodzeniu dziecka nie może podjąć zatrudnienia – 17,4 % ogółu bezrobotnych kobiet (16,1 tys.).

Uprawnionych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych było 27,8 tys. i porównaniu z poprzednim miesiącem został odnotowany spadek o 1,5 tys. osób. Natomiast 1957 osób rozpoczęło udział w działaniach realizowanych w ramach projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. W grupie tej zdecydowana większość uczestniczyła w projektach systemowych realizowanych przez powiatowe urzędy pracy – 1785 beneficjentów.

Napływ i odpływ

W powiatowych urzędach pracy zarejestrowało się w sierpniu (tzw. „napływ") 26,5 tys. osób i była to liczba niższa o 69 osób w porównaniu z ubiegłym miesiącem. Większość napływających to osoby rejestrujące się po raz kolejny, stanowili oni 77,2% całej tej grupy. Pozostali zarejestrowali się w powiatowych urzędach pracy po raz pierwszy (6,1 tys. osób, tj. 22,8% ogółu). Co trzeci zarejestrowany był osobą młodą, poniżej 25 roku życia (8,5 tys. osób). W „napływie" do bezrobocia znaczną część stanowili absolwenci szkół, status bezrobotnego uzyskało 3021 osób w okresie do 12 miesięcy od ukończenia nauki, co stanowi 11,4% „napływu". Natomiast liczba osób wyłączonych

Województwo śląskie – liczba bezrobotnych i stopa bezrobocia

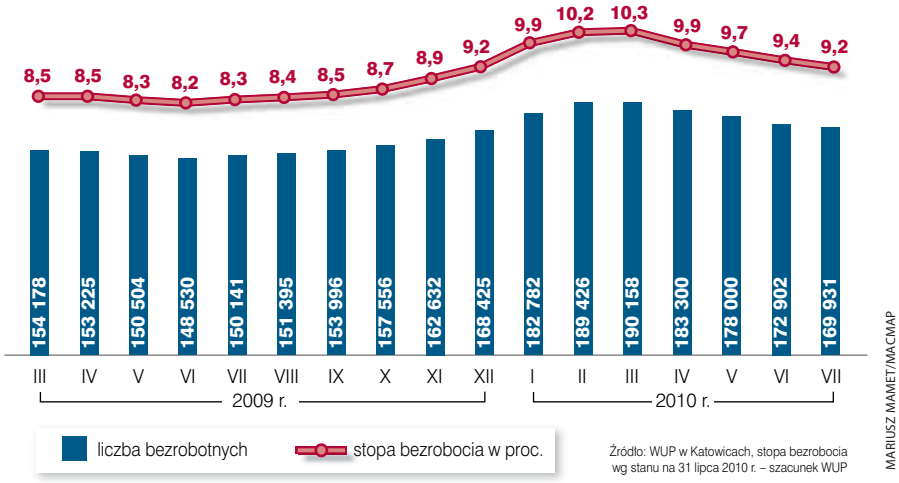

Źródło: WUP w Katowicach, stopa bezrobocia wg stanu na 31 lipca 2010 r. – szacunek WUP

MARIUSZ MAMET/MACMAP

z rejestrów urzędów pracy (tzw. „odpływ") wynosiła 27,7 tys. i była niższa niż przed miesiącem o 1,9 tys. osób. Najczęstszą przyczyną wyłączeń był brak potwierdzenia gotowości do pracy – tak było w przypadku 10,3 tys. osób, co stanowiło 37,1% „odpływu". Natomiast 9,5 tys. osób (34,3%) podjęło pracę, przede wszystkim niesubsydiowaną – 81,9% ogółu podejmujących zatrudnienie. W sierpniu szkolenia rozpoczęło 2,6 tys. osób (9,6%).

Indywidualny plan działania

Powiatowe urzędy pracy w ramach udzielanej pomocy przygotowują IPD wspólnie z osobą bezrobotną, co ma doprowadzić do szybszego znalezienia przez nią pracy. W sierpniu z takiej formy pomocy skorzystało 6 126 osób, w tym 3514 kobiet, a od początku roku IPD realizują 58 774 osoby, z czego 59,0% to kobiety.

Dla powracających z zagranicy

W sierpniu zgodnie z unijną zasadą koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego państw w zakresie świadczeń dla bezrobotnych wydano:

- 35 formularzy E 301 – potwierdzających okresy zaliczane przy przyznawaniu świadczeń dla bezrobotnych
- 3 formularze E 302 – potwierdzające liczbę członków rodziny osoby bezrobotnej, które powinny być uwzględnione przy naliczaniu świadczeń
- 16 dokumentów U 007 – zapytanie o przyznanie transferu zasiłku do Polski
- 1 dokument U 008 – dokument potwierdzający zachowanie prawa do zasiłku dla bezrobotnych
- 54 dokumenty U 009 potwierdzające rejestrację osób poszukujących pracę na terenie naszego województwa w związku z przyznanym transferem
- 10 dokumentów U 010 – zawiadomienie instytucji właściwej o okolicznościach, które nastąpiły w czasie transferu zasiłku, np. o podjęciu przez stronę pracy
- 82 dokumenty U 013 – dotyczące dokonywania miesięcznego monitorowania osób poszukujących pracy na terenie naszego województwa w związku z przyznanym transferem na wniosek instytucji przyznającej zasiłek dla bezrobotnych.

W 126 przypadkach wystąpiono na formularzu U 001 do instytucji właściwych o wydanie dokumentu potwierdzającego okresy ubezpieczenia, zatrudnienia lub pracy na własny rachunek.

W omawianym okresie wydano także 167 decyzji, w tym:

141 decyzji przyznających prawo do zasiłku dla bezrobotnych na zasadzie sumowania okresów zatrudnienia. Decyzje wydano w oparciu o dokument potwierdzający zatrudnienie za granicą oraz polskie świadectwa pracy

26 decyzji stwierdzających zachowanie prawa do pobierania zasiłku dla bezrobotnych nabytego w innym niż Rzeczpospolita Polska państwie członkowskim Unii Europejskiej.

Oprac. Iwona Gutowska

Liczebność poszczególnych kategorii bezrobotnych będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy

Bezrobotni w szczególnej sytuacji na rynku pracy*	31.07.2010 r.		31.08.2010 r.	
	liczba	udział w ogółem (%)	liczba	udział w ogółem (%)
do 25. roku życia	33 465	19,7	33 306	19,7
długotrwale bezrobotni	62 335	36,7	62 934	37,3
powyżej 50. roku życia	37 861	22,3	37 516	22,2
bez kwalifikacji zawodowych	44 472	26,2	43 909	26,0
bez doświadczenia zawodowego	44 655	26,3	45 091	26,7
bez wykształcenia średniego	94 501	55,6	93 240	55,3
kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka	15 605	17,0**	16 123	17,4**
samotnie wychowujący co najmniej jedno dziecko do 18. roku życia	14 566	8,6	14 757	8,7
osoby, które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia	3 654	2,2	3 629	2,2
niepełnosprawni	10 345	6,1	10 414	6,2
po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego	163	0,1	161	0,1
Liczba bezrobotnych ogółem	**169 931**		**168 747**	

** Dane liczbowe oraz odsetki nie sumują się – osoba bezrobotna może przynależeć do kilku kategorii równocześnie.*
*** Wśród ogółu bezrobotnych kobiet.*

Bezrobotni w powiatach województwa śląskiego

(stan na 31 sierpnia 2010 r.)

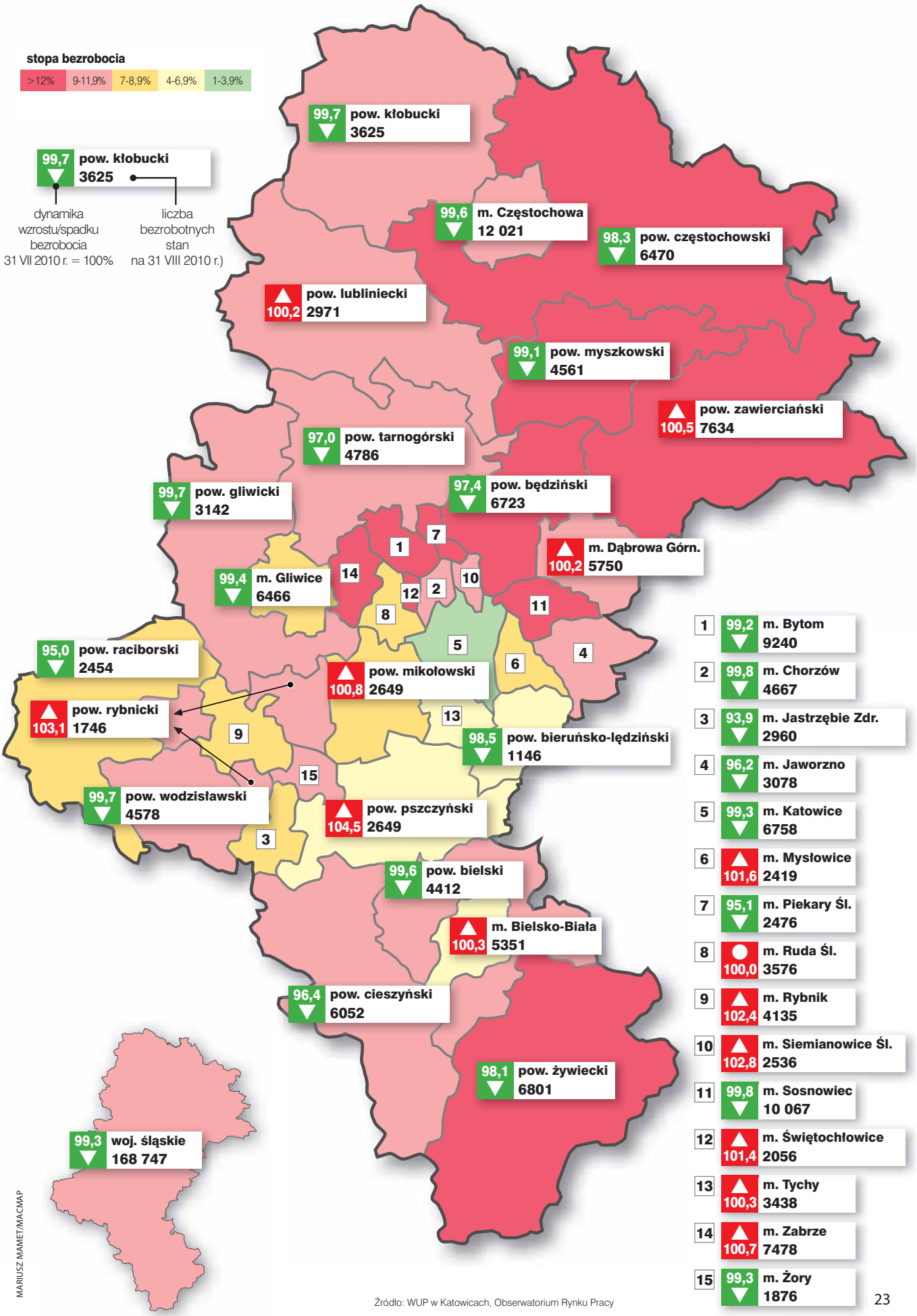

MARIUSZ MAMET/MACMAP

Źródło: WUP w Katowicach, Obserwatorium Rynku Pracy

Wojewódzki Urząd Pracy
w Katowicach

ul. Kościuszki 30
40-048 Katowice
Tel. 32 757 33 60, 32 757 33 01
Fax: 32 757 33 62
email: wup@wup-katowice.pl
www.wup-katowice.pl

▶ Filia w Bielsku-Białej

ul. Piastowska 40
43-300 Bielsko-Biała
tel. 33 813 62 43
faks: 33 822 06 71
e-mail: bielsko@wup-katowice.pl

▶ Filia w Częstochowie

Al. Niepodległości 20/22
42-200 Częstochowa
tel.: 34 363 89 89, 34 363 38 61, 34 363 40 51
faks: 34 363 89 89 w.251
e-mail: czestochowa@wup-katowice.pl

▶ Wydziały merytoryczne

- ▶ Biuro Promocji Zatrudnienia
  tel. 32 757 33 30
- ▶ Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej
  tel. 32 757 33 43
- ▶ Centrum Metodyczne Poradnictwa Zawodowego
  tel. 32 757 33 40
- ▶ Wydział Programów Rynku Pracy
  tel. 32 757 33 84
- ▶ Obserwatorium Rynku Pracy
  tel. 32 757 33 86
- ▶ Punkt Informacyjny Europejskiego Funduszu Społecznego
  tel. 32 757 33 11